VIII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Ustawodawczej**
(nr 6)
z dnia 22 grudnia 2015 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Ustawodawczej (nr 6)

22 grudnia 2015 r.

Komisja Ustawodawcza, obradująca pod przewodnictwem posła **Marka Asta (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– poprawki zgłoszone w trakcie drugiego czytania do projektu ustawy o zmianie ustawy o Trybunale Konstytucyjnym (druki nr 122 i 144).

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Marcin Wójcik**, **Magdalena Żychlińska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Analiz Sejmowych; **Wojciech Miller**, **Przemysław Sadłoń** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Czy wszyscy członkowie Komisji dysponują drukami poprawek? Otwieram posiedzenie Komisji Ustawodawczej. Witam wszystkich z państwa bardzo serdecznie.

Na wstępie pragnę państwa poinformować, że przedmiotem posiedzenia Komisji jest rozpatrzenie poprawek zgłoszonych w trakcie drugiego czytania do projektu ustawy o zmianie ustawy o Trybunale Konstytucyjnym – druki nr 122 i 144.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że porządek dzienny został przyjęty. To sprzeciw? Nie. Proszę poczekać, panie pośle.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Mam wniosek formalny, panie pośle.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Jeszcze nie rozpatrujemy wniosków formalnych. Nie zakończyłem procedować porządku dziennego, panie przewodniczący. Jak skończę, będę rozpatrywał wnioski formalne.

Pragnę państwa poinformować, że przed posiedzeniem Komisji prezydium spotkało się i zgodnie z regulaminem Sejmu odpowiada ono za prawidłową organizację pracy. Wobec powyższego w dniu dzisiejszym zaproponujemy Komisji następujący sposób procedowania poprawek, odnosząc się do dnia wczorajszego, gdy nadużywane były wnioski formalne oraz nadużywane były wypowiedzi posłów w związku z poszczególnymi punktami i poprawkami: będziemy procedowali zgłoszone poprawki, każdą z osobna, przedstawienie poprawki traktowane będzie jako głos za poprawką, wysłuchamy głos przeciwko, jeśli taki będzie, a następnie przystąpimy do głosowania nad poprawką.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Mam wniosek przeciwny.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Za chwilę to przegłosujemy, panie przewodniczący. Oczywiście jest to propozycja prezydium, które jest odpowiedzialne za sprawny przebieg posiedzenia i organizację pracy Komisji. To pierwszy komunikat. Zaraz jako sprawozdawca przedstawię jakie poprawki zostały zgłoszone, czyli przebieg drugiego czytania.

Jeśli teraz są wnioski formalne, proszę bardzo.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Mam wniosek absolutnie przeciwny. Jest was trzech przedstawicieli Prawa i Sprawiedliwości w prezydium, a Platformy Obywatelskiej jest jeden. Nie można arytmetycznie, większością 3:1 czy 99:1 i wykorzystując podobne mechanizmy, wprowadzać dyktaturę w tej Komisji. To jest dyktatura. Dobrym obyczajem podczas prac w poprzednich kadencjach było, że posłowie mogli wypowiedzieć się w odniesieniu do każdej poprawki, a nie tylko ich wnioskodawcy. Dlaczego ma być 60 sekund? Jak pan przewodniczący

chce to liczyć? Wczorajsze posiedzenie i tak było zbyt krótkie, mając na względzie uwagi przedstawione przez ekspertów Biura Legislacyjnego, a nie polityków. Posiedzenie było prowadzone w ten sposób, że eksperci Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka nie mogli zabrać głosu. Dlaczego teraz, nie dość że strona społeczna nie będzie wysłuchana, posłowie Komisji Ustawodawczej, która jest szczególną, nie będą mogli ustosunkować się do poprawek, które mają za zadanie zmienić niekonstytucyjne rozwiązania, które wprowadzacie? Nie możemy się na to zgodzić. Zgłaszam wniosek formalny, aby uchylić decyzję prezydium PiS, aby Komisja w drodze uchwały zweryfikowała swoją decyzję. Być może, tak jak wczoraj, uda się nam państwa przegłosować, w imię demokratycznych standardów w tym kraju.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Tak jest. Wniosek rozpatrzymy. Głos ma pan poseł Grzegorz Raniewicz.

Poseł Grzegorz Raniewicz (PO) – spoza składu Komisji:

Ten wniosek jest o tyle kuriozalny, iż niektóre wnioski…

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Pana przewodniczącego?

Poseł Grzegorz Raniewicz (PO) – spoza składu Komisji:

Prezydium. Niektóre wnioski są składane przez trzech wnioskodawców. Jak pan przewodniczący sobie to wyobraża? Będzie pan losował, kto będzie omawiał dany wniosek? Jeśli ma być losowanie, proszę podstawić tu jakąś urnę, wybierzemy sierotkę i będzie losowanie kulek. Co to ma być, demokracja losowa? Wyobrażacie sobie to w ten sposób? Ponad 60% społeczeństwa wypowiedziało się, że nie chce rządów PiS. Teraz uzurpujecie sobie władzę, jak byście chcieli wprowadzić dyktaturę. Za chwilę Jarosław Kaczyński będzie naszym cezarem, tak?

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję za ten głos. Pan poseł Kropiwnicki? Proszę jedynie o wniosek formalny.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Tak. Zgłaszam zdecydowany sprzeciw.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Sprzeciw już był zgłoszony w imieniu waszego klubu. Panie pośle, odbieram panu głos.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Panie przewodniczący, proszę zobaczyć, że art. 7 regulaminu wyraźnie stwierdza: „Posła obowiązuje obecność i czynny udział w posiedzeniach Sejmu oraz organów Sejmu".

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Przyjmuję do wiadomości.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Komisja jest organem Sejmu. Jeśli poseł chce zabrać głos, musi mieć możliwość zadawania pytań. Chcą państwo zamknąć usta posłom po to, aby nie wypowiadali się krytycznie na temat waszych uwag. Proszę, aby nie doszła do skutku ta kuriozalna propozycja, abyśmy to przegłosowali.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Przywołam art. 40 ust. 3 regulaminu – „Komisje na wniosek prezydium ustalają tok prac nad projektem". Taki tok pracy prezydium zaproponowało. Za chwilę poddam go pod głosowanie, wszystko odbędzie się *de lege artis*. Proszę, panie pośle.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N) – spoza składu Komisji:

To nie oznacza tego, że mniej się dyskutuje. Kwintesencją naszego dzisiejszego spotkania jest to, że powinniśmy rozmawiać. Właśnie w tym dialogu i wymianie opinii powinniśmy dochodzić do najlepszych rozwiązań dla Polski.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Czy ja pani udzieliłem głosu? Chcę zapobiec właśnie tego typu historiom. Im ich będzie więcej, tym bardziej rygorystycznie będziemy stosowali regulamin. Głos ma pani poseł Bartuś.

Poseł Barbara Bartuś (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, jesteśmy po drugim czytaniu ustawy. W drugim czytaniu zostały zgłoszone poprawki. Tylko te poprawki mogą być na Komisji rozpatrywane. W celu właściwego rozpatrzenia tych poprawek i pracy merytorycznej, zaproponowaliśmy jako prezydium taki tok pracy. Z mojego kilkuletniego doświadczenia wiem, że był on stosowany przez Komisję w poprzednich kadencjach. Mówienie o losowaniu do wystąpień i o jakichś kulkach pokazuje tylko, jak państwo pracują nad tą ustawą. Jeśli poprawka ma kilku wnioskodawców, nadal jest jedną poprawką. Nie starajmy się zabłysnąć w mediach, ale zajmijmy merytoryczną pracą. Ta praca ma polegać na tym, że w głosowaniu przyjmiemy opinie odnośnie do poszczególnych poprawek. Panie przewodniczący, wnioskuję o zamknięcie pustej dyskusji i przejście do głosowania nad wnioskiem prezydium odnośnie do organizacji pracy.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Tak jest. Padł wniosek formalny o przejście do głosowania nad wnioskiem prezydium.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Panie przewodniczący, jeszcze…

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Poddaję ten wniosek pod głosowanie. Kto z państwa jest za zaproponowanym przez prezydium tokiem procedowania?

Poseł Ewa Drozd (PO):

Chciałam zgłosić sprzeciw.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Był głos sprzeciwu.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Pani poseł Drozd chciała się wypowiedzieć.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Głos sprzeciwu wyraził pan poseł Brejza.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Ja zgłosiłem wniosek formalny o przyjęcie uchwały. To nie był głos przeciw.

Poseł Ewa Drozd (PO):

Pani poseł złożyła wniosek…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

To był wniosek o przyjęcie uchwały uchylającej decyzję prezydium Komisji. Jako Komisja na poziomie naszego forum możemy uchylić tę decyzję na mocy własnego rozstrzygnięcia w drodze uchwały. Nie było głosu przeciw, pani poseł Drozd może zabrać głos.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Panie przewodniczący, naprawdę proszę stosować się do reguł. Przewodniczący prowadzi posiedzenie Komisji. Wyjaśniliśmy sobie, że pan złożył wniosek…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Błędnie mnie pan zrozumiał, to był wniosek formalny.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dobrze, jeśli zrozumiałem pana błędnie, głos zabierze pani poseł Drozd. Proszę bardzo.

Poseł Ewa Drozd (PO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Pani poseł złożyła wniosek, a ja składałam wniosek przeciwny. Przed chwilą odbyło się drugie czytanie na sali sejmowej. Zabronili

nam państwo zadawania pytań w sprawach, które dla nas są bardzo ważne i nurtujące. Myślę, że wielu Polaków oczekuje na nie odpowiedzi. Tam nam państwo nie pozwalacie, tu zabraniacie dyskutować na posiedzeniu Komisji, zadać pytania, poprosić o wyjaśnienia, opinie i analizy niezbędne do tego, aby ta ważna ustawa, podstawa ustroju demokratycznego, mogła być przygotowana w spokoju, w konsensusie. To jest wbrew wszelkim normom, pani poseł. Wobec tego stawiam wniosek przeciwny, pani poseł. Można się wypowiadać i zadawać pytania w odniesieniu do każdej poprawki.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pani przewodnicząca.

Poseł Barbara Bartuś (PiS):

Dziękuję bardzo. W moim przekonaniu, w takim trybie pracujemy już razem od kilku lat i powinna pani już poznać regulamin. Jesteśmy już po drugim czytaniu i w tej chwili rozpatrujemy tylko poprawki. Skończyła się ogólna dyskusja nad projektem. Został on już przyjęty i zgłoszono poprawki. Nie ma możliwości wnoszenia nowych poprawek ani dyskusji. Regulamin tego nie przewiduje. Przewiduje, zgodne z programem posiedzenia Komisji, który już przyjęliśmy, rozpatrzenie poprawek zgłoszonych w drugim czytaniu. Dlatego jeszcze raz wnioskuję, abyśmy przeszli do realizacji porządku obrad.

Poseł Ewa Drozd (PO):

Ad vocem.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Nie ma *ad vocem*. Głos ma pan poseł Kłopotek.

Poseł Ewa Drozd (PO):

Ad vocem, panie przewodniczący. Nie prosiłam o to, abyśmy rozpoczynali nową dyskusję, ale abyśmy dyskutowali nad poprawkami.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję. Głos ma pan poseł Kłopotek.

Poseł Eugeniusz Kłopotek (PSL):

O ile oczywiście większością przegłosujemy, że nie ma dyskusji nad poprawkami, trzeba to przyjąć do wiadomości, oczywiście nie zgadzając się na taki sposób procedowania. Nie mogę zgodzić się z tym, co przed chwilą powiedziała pani wiceprzewodnicząca. Każdy autor poprawki ma prawo ją uzasadnić. Jeśli dana poprawka ma trzech autorów, te osoby mają prawo uzasadnić swoją poprawkę. Oczywiście większością Komisji można ograniczyć czas uzasadnienia, ale nie można pozbawić prawa do uzasadnienia złożonej poprawki.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Nikt tego nie robi.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Panie pośle, nikt tak chyba tego nie zrozumiał. W sposób oczywisty, każdy wnioskodawca będzie mógł swoją poprawkę uzasadnić i przedstawić. Teraz głos zabierze jeszcze pani poseł Pihowicz.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Trzeci raz się pani zgłasza.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N) – spoza składu Komisji:

Przepraszam, nie zgłaszam się trzeci raz.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Udzieliłem głosu pani poseł.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N) – spoza składu Komisji:

Chciałabym złożyć apel. Pani przewodnicząca odnosiła się do wieloletniego doświadczenia w ławach poselskich. Chciałabym się odnieść do swojego doświadczenia rynkowego. Interes jest tam bardzo szybko weryfikowalny. Pragnę, aby nie bali się państwo dyskusji.

Tam jest tak, że jeśli chce się dojść do najlepszych rozwiązań, robi się burzę mózgów, rozmawia, analizuje i dba o to, aby efekt pracy był jak najlepszy. Jeszcze raz chciałam zaapelować o spokojną merytoryczną rozmowę. Nie bójcie się jej. I tak macie większość w Sejmie. I tak uda wam się wszystko przegłosować. Podejdźcie do tego uczciwie i weźcie na klatę ciężką dyskusję merytoryczną i wysłuchajcie wszystkich argumentów merytorycznych, zarówno z Biura Legislacyjnego, z Biura Analiz Sejmowych, Prokuratury Generalnej, Sądu Najwyższego i Krajowej Rady Sądownictwa oraz od wszystkich organizacji pozarządowych. Nie bójcie się tego. Jeśli racja jest po waszej stronie i tak wygracie w tej debacie. A jeśli nie, to przyjmijcie porażkę z honorem. Zapraszam do merytorycznej rozmowy.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Zgłaszał się jeszcze pan poseł Rząsa, od początku. Proszę bardzo.

Poseł Marek Rząsa (PO):

Może w trochę spokojniejszym tonie, mam prośbę i wniosek do pana przewodniczącego. Panie przewodniczący, mam nadzieję, a nawet w tym okresie świątecznym powiem, iż wierzę głęboko, że w gruncie rzeczy jest pan człowiekiem bardzo przyzwoitym. Nie trzeba będzie się wznosić na wyżyny przyzwoitości, aby powiedzieć jedno słowo rozpoczynając dzisiejsze posiedzenie Komisji. Oczekiwałbym od pana przewodniczącego, aby pan przeprosił tych posłów na Sejm RP, którzy są członkami Komisji Ustawodawczej i pracują z nami ramię w ramię nad tym trudnym projektem, a którym pan zarzucił nieprawne działania polegające na nieuprawnionym wzięciu udziału w głosowaniu. Jak dowodzą wszystkie nagrania stacji telewizyjnych i kamer Sejmu, głosowania były przeprowadzone zgodnie z regułami sztuki i kanonem. Dwanaście osób uprawnionych wedle listy, zgodnie z nagraniem, podniosło rękę za przerwą do dnia 7 stycznia, a jedenaście osób było przeciw. Nie oczekuję przeprosin za nieuznanie tego głosowania. Naprawdę, tym osobom, które pan bezpodstawnie oskarżył, należy się to jedno słowo „przepraszam". Ono nic nie kosztuje.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Muszę sprostować, panie pośle. Nic takiego nie powiedziałem i nic nikomu nie zarzucałem. Powiedziałem, że wpłynął wniosek tego rodzaju, uzasadniony i tego rodzaju uzasadnienie stwarzało poważne wątpliwości odnośnie do głosowania i w tej sytuacji zostało ono powtórzone. Wynik znamy. Nie chcę do tego wracać. Myślę, że należałoby oczekiwać przeprosin od wielu posłów dla milionów Polaków, którzy oglądali wczoraj posiedzenie tej Komisji, za awantury, które urządzali państwo na sali. Jest wniosek o przejście do głosowania.

Poseł Marek Rząsa (PO):

Panie przewodniczący, *ad vocem*.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Jest wniosek o przejście do głosowania.

Poseł Marek Rząsa (PO):

Panie przewodniczący, wczoraj dokonując reasumpcji głosowania użył pan argumentu, że powtarza pan głosowanie…

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Panie pośle Rząsa, nie udzieliłem panu głosu.

Poseł Marek Rząsa (PO):

…że powtarza pan głosowanie z powodu wzięcia udziału w poprzednim osób nieupoważnionych.

Poseł Waldemar Buda (PiS):

To temat na wolne wnioski. Przejdźmy do dyskusji. nie dyskutujmy na temat przeprosin.

Poseł Marek Rząsa (PO):

To nie jest temat na wolne wnioski, ludzie pracowali cały dzień i należy im się słowo przeprosin, za to że ich bezpodstawnie oskarżono.

Głos z sali:

Nie dyskutujmy na temat przeprosin.

Poseł Marek Rząsa (PO):

Niech pan przeprosi własną małżonkę, od tego niech pan zacznie.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Jeszcze raz chcą państwo pokazać, w jaki sposób komisja sejmowa i posłowie Platformy Obywatelskiej, Nowoczesnej i PSL pracują nad projektem. Jeśli chcą państwo, abym to umożliwił, chętnie to zrobię. Jeśli chcecie pokazać tym, którzy śledzą przebieg Komisji, w jaki sposób stosujecie obstrukcję, jakie są chwyty przedłużające pracę, proszę bardzo. Za każdym razem, po przyjęciu sposobu procedowania będę jednak zwracał na to uwagę.

Proszę państwa, zgłoszony został wniosek. Mam pytanie do Biura Legislacyjnego. Czy pod głosowanie poddajemy wniosek pani poseł Bartuś, czy prezydium, dotyczący określonego sposobu procedowania posiedzenia Komisji, czy też głos przeciwny?

Legislator Przemysław Sadłoń:

Jeśli prezydium wystąpiło z wnioskiem prowadzenia Komisji w określony sposób, a wobec tego wniosku złożono sprzeciw, rozstrzygnięciu należy poddać sam wniosek. Wynik głosowania uczyni sprawę oczywistą.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Przystępujemy do głosowania. Kto z państwa jest za przyjęciem zaproponowanego przez prezydium trybu prac nad poprawkami? (17) Kto jest przeciw? (9) Kto się wstrzymał? (0)

Wniosek przeszedł. Przystępujemy do rozpatrzenia projektu.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO) – spoza składu Komisji:

Mam pytanie do Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Nie można go zadać teraz. Jeśli rozpoczniemy procedowanie, wtedy będzie można zadać pytanie.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO) – spoza składu Komisji:

Wniosek dotyczy zasadności tego posiedzenia. Chciałbym zadać Biuru Legislacyjnemu jedno pytanie.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Proszę.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo. W imieniu klubu Prawo i Sprawie… tfu. Ta większość już przytłacza.

Poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

My pana nie przyjmiemy.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO) – spoza składu Komisji:

Tak szybko nie złożę wniosku, spokojnie. W imieniu Klubu Parlamentarnego PO chciałbym skierować do obecnych tu legislatorów pytanie o podstawy prawne i zasadność dzisiejszego posiedzenia. Wczoraj mieliśmy do czynienia z sytuacją, w której została ogłoszona przerwa do dnia 7 stycznia. Nie ma wątpliwości, jeśli chodzi o osoby biorące udział w tym głosowaniu, ani jeśli chodzi o jego wynik. Mamy nierozstrzygniętą kwestię…

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Odbieram panu głos. To nie jest wniosek formalny. Ta kwestia została wczoraj rozstrzygnięta.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO) – spoza składu Komisji:

Niech Biuro Legislacyjne się wypowie. Dajmy mu szansę na krótką odpowiedź.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):
To nie jest odpowiedź dla Biura Legislacyjnego.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO) – spoza składu Komisji:
To ważne dla polityków. Jeśli Komisja nie powinna obradować, a zostanie podjęta uchwała, możemy mieć do czynienia ze stwierdzeniem nieważności tych uchwał.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):
Pan chyba żartuje.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO) – spoza składu Komisji:
Teraz mam pytanie.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):
Kto panu udzielił głosu?

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO) – spoza składu Komisji:
Przewodniczący. Zgodnie z regulaminem, czy był złożony pisemny wniosek? Nie został. Czy były podstawy do reasumpcji? Nie było. Jakie skutki prawne może wywołać dzisiejsze posiedzenie Komisji? Nie bójmy się pytać ekspertów o skutki prawne.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):
Panie pośle…

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO) – spoza składu Komisji:
Jeśli tego nie zrobimy, wejdziemy w ślepą uliczkę.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):
Straż Marszałkowską trzeba wezwać.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO) – spoza składu Komisji:
Co to jest za poziom, straszenie Strażą Marszałkowską, gdy ktoś zadaje pytanie do ekspertów? Naprawdę…

Poseł Janusz Sanocki (niez.):
Panie przewodniczący, mam wniosek formalny.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):
Wnioski formalne już były.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):
Ale pan nie panuje…

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):
Chcę jeszcze raz zwrócić uwagę osób obserwujących posiedzenie Komisji, że te wnioski i pytania zmierzają do zapobieżenia pracom Komisji i rozbiciu jej pracy w dniu dzisiejszym.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO) – spoza składu Komisji:
Pozwolę sobie się nie zgodzić.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):
Panie pośle Myrcha, pan nie jest członkiem Komisji.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N) – spoza składu Komisji:
Dajmy się wypowiedzieć Biuru Legislacyjnemu.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO) – spoza składu Komisji:
Mam takie samo prawo, jak każdy członek Komisji.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):
Odbieram panu głos.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO) – spoza składu Komisji:
W przeciwieństwie do posłów Prawa i Sprawiedliwości, aktywnie biorę udział w posiedzeniu, jestem normalnym posłem i tak jak każdy członek tej Komisji mam prawo wypowiedzieć swoje zdanie.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):
Ma pan mandat posła, ale nie ma pan prawa zabierać głosu, gdy został on panu odebrany.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO) – spoza składu Komisji:
Ale pan mi udzielił głosu. Czemu boimy się odpowiedzi?

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):
Panie pośle, przytoczę art. 155 ust. 1 – „Przewodniczący Komisji może zwrócić uwagę posłowi, który w swoim wystąpieniu odbiega od przedmiotu obrad Komisji, przywołaniem posła do rzeczy. Po dwukrotnym przywołaniu posła do rzeczy, przewodniczący Komisji może odebrać głos posłowi".

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO) – spoza składu Komisji:
Dobrze. Czy ja mogę przytoczyć inny artykuł?

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):
Pan nie wypowiada się na temat.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO) – spoza składu Komisji:
Czy ja mogę przytoczyć inny artykuł?

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):
Proszę pana, nie może pan, bo nie wypowiada się pan na temat Komisji.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO) – spoza składu Komisji:
Chcę się wypowiedzieć na temat Komisji.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):
Nie.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO) – spoza składu Komisji:
Są zobowiązani, zarówno marszałek, jak i przewodniczący Komisji, zwrócić się do właściwych organów i instytucji, jeśli są wątpliwości – prosto z regulaminu.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):
Panie pośle, przywołuję pana do porządku. Biuro Legislacyjne nie jest upoważnione do stwierdzania legalności posiedzenia Komisji. Zwalniam Biuro Legislacyjne z obowiązku odpowiedzi na to pytanie.

Proszę państwa, trwa posiedzenie. Przystępujemy do realizacji porządku obrad. Były już wnioski formalne. Nie dopuszczam wniosków formalnych w tym momencie.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):
Panie przewodniczący, to wniosek merytoryczny.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):
Panie przewodniczący…

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):
Chciałem jedynie przytoczyć art. 47 i poprosić Wysoką Komisję...

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):
Nie udzieliłem panu głosu.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):
Panie przewodniczący, mam wniosek porządkowy o zaprowadzenie ciszy. Państwo rozumiem, że wykonują ciężką pracę dziennikarzy, ale rozmawiają i rozpraszają naszą uwagę. Uprzejmie również proszę, abyśmy obradowali. Czas mija, a trwają kłótnie.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):
Tak jest. Minęło już 20 minut i nie rozpatrzyliśmy do tej pory żadnej poprawki. Proszę, panie pośle.

Poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):
W kwestii porządkowej. Szanuję wolność mediów, ale pracujemy w warunkach, w których mamy 15 fotografów nad głowami. To powoduje dyskomfort pracy.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):
Nie…

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):
Panie pośle, pan się nie boi.

Poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):
Panie przewodniczący, proszę abyśmy przeszli do procedowania poprawek.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):
To słuszna uwaga. Panowie mieli czas na sesję zdjęciową.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Ale co to ma być, usunięcie mediów z wykorzystaniem Straży Marszałkowskiej?

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):
Panie pośle, proszę nie udzielać sobie samemu głosu. Nie chodzi o to, czy się boimy. Jeśli posłowie uczestniczący w obradach Komisji mają fotoreporterów nad głową, trudno jest pracować. Jest wyznaczone miejsce dla mediów. Nikt się nie boi. Bardzo proszę zarówno operatorów kamer, jak i fotoreporterów, aby zajęli miejsca z tyłu pomieszczenia, w którym obraduje Komisja. To ułatwi nam wszystkim pracę. Proszę bardzo, panowie. Wiem, że państwu chodzi o to, aby błyszczeć w mediach, aby pokazywać jak jesteście elokwentni, jak walczycie o demokrację…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
W jakim trybie pan przewodniczący wypowiada takie słowa?

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):
W takim trybie, panie przewodniczący…

Poseł Barbara Bartuś (PiS):
A ta uwaga w jakim trybie była, panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):
Proszę państwa…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Czy to nasza wina, że wczoraj przegraliście głosowanie?

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):
Do rzeczy, panie pośle.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):
Panie przewodniczący, szanowni państwo, jeśli utrzymywać będzie się atmosfera jarmarku, to ja stąd wyjdę, bo nie sposób w takiej atmosferze pracować. Pana przewodniczącego również proszę o niedogadywanie.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):
Panie pośle, rzeczywiście byłaby to szkoda. Wobec tego, tak jak powiedziałem, przystępujemy do realizacji porządku dziennego. Poinformuję jedynie, że poprawki do projektu złożyły trzy kluby…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Cztery kluby.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):
Kukiz nie złożył.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Ale PiS złożył.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):
Dlatego mówię, poprawki złożyły cztery kluby – Klub Poselski Nowoczesna i kluby parlamentarne: Prawo i Sprawiedliwość, Polskie Stronnictwo Ludowe i Platforma Oby-

watelska. Platforma Obywatelska złożyła również wniosek o odrzucenie projektu. Ten wniosek będziemy procedowali jako pierwszy.

W związku z powyższym wysłuchamy głosu za tym wnioskiem, uzasadnienia wniosku o odrzucenie projektu ustawy. Proszę bardzo, głos ma pan poseł Borys Budka. Czy pan poseł jest upoważniony?

Poseł Borys Budka (PO):

Tak, jestem upoważniony. Dziękuję uprzejmie. Klub Parlamentarny Platformy Obywatelskiej złożył wniosek o odrzucenie całego sprawozdania Komisji z prostej przyczyny. Tak jak już wskazywano w opinii nie tylko posłów, ale przede wszystkim Biura Analiz Sejmowych, przedłożony projekt znacznie wychodzi poza zakres pierwotnego druku. To, co zaproponowali państwo w druku nr 122 nie obejmowało szeregu przepisów, co do których poprawki zostały zgłoszone wczoraj. Z tego też względu zmuszeni byliśmy do złożenia takiego wniosku. Chciałbym podkreślić, że w pierwotnym przedłożeniu, które państwo złożyli, tak naprawdę zmiana ustawy miała polegać jedynie na kwestiach związanych ze sposobem procedowania przez Trybunał Konstytucyjny. Wczoraj zmienili państwo jednak art. 1 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym oraz kwestie dotyczące postępowania dyscyplinarnego, w naszej ocenie łamiąc zasadę niezawisłości sędziowskiej. Tak naprawdę, bez względu na merytorykę państwa poprawek i łamanie podstawowych zasad konstytucyjnych, złamali państwo zasadę wynikającą z art. 119 konstytucji, czyli zasadę trzech czytań. Złożone poprawki były w rzeczywistości nowym projektem ustawy. Jedynym sposobem, aby wyeliminować tę ustawę, jest ją odrzucić.

Jednocześnie zgłaszam wątpliwości odnośnie do zgodności przedłożonych poprawek z prawem Unii Europejskiej. Trybunał Konstytucyjny jest organem, o którym jest mowa w traktatach unijnych. Z tego powodu wnoszę do pana przewodniczącego o wystąpienie do ministra spraw zagranicznych w trybie regulaminu Sejmu o sporządzenie opinii na temat zgodności poprawek przedłożonych przez Prawo i Sprawiedliwość z prawem Unii Europejskiej. Wnoszę, by do tego czasu przerwać posiedzenie Komisji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Rozumiem, że to wniosek o przerwę?

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Art. 47 regulaminu Sejmu stwierdza wyraźnie, że jeśli są istotne wątpliwości co do zgodności z prawem unijnym, a tu niewątpliwie zachodzi taka przesłanka, należy tak postąpić. Proszę pamiętać, że częścią prawa unijnego jest Karta Praw Podstawowych i traktaty dotyczące ochrony praw i wolności. Zmieniamy ustrój ochrony praw i wolności w Polsce, znacznie zmieniamy system ochrony. W związku z tym powinniśmy wystąpić do ministra spraw zagranicznych z zapytaniem, czy te poprawki nie naruszają prawa unijnego. W naszym odczuciu, zgodnie z opiniami przedstawianymi przez Naczelną Radę Adwokacką i inne instytucje, narusza to prawo Unii Europejskiej. Wątpliwości są poważne. Z tego powodu wnoszę, abyśmy jako Komisja zapytali o to ministra spraw zagranicznych.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Ten wniosek złożył już pan poseł Borys Budka. Pan sobie sam udziela głosu, panie pośle. To nie jest obowiązek Komisji, a jedynie możliwość. Tak wyraźnie stwierdza art. 47. Poddam ten wniosek pod głosowanie. To wniosek o przerwę, aby wystąpić o opinię.

Kto z państwa jest za ogłoszeniem przerwy i zasięgnięcia opinii ministra na wniosek pana posła Borysa Budki? (9) Kto jest przeciwny? (18) Kto się wstrzymał? (0)

Wniosek o przerwę nie przeszedł. Był jeszcze wniosek Nowoczesnej o odrzucenie projektu. Proszę o uzasadnienie tego wniosku.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N) – spoza składu Komisji:

Nasz wniosek o odrzucenie całego projektu ustawy umotywowany jest przede wszystkim tym, że rzeczywiście zakres przedstawianych przez państwa poprawek daleko wykroczył poza to, co było procedowane w ubiegłym tygodniu. W związku z tym zaktualizował się obowiązek wynikający z ustawy o Sądzie Najwyższym i ustawie o Krajowej Radzie Sądownictwa polegający na zasięgnięciu opinii tych podmiotów. Jest to niezbędne, aby

procedura była dochowana, abyśmy mogli mieć pełnię stanowiska merytorycznego niezbędnego do oceny przedstawionych przez państwa przepisów. Przypomnę jedynie, że już pierwsze opinie, które zostały nadesłane przez te podmioty – zarówno Sąd Najwyższy, jak i Krajową Radę Sądownictwa, Prokuraturę Generalną i Naczelną Radę Adwokacką wskazały jednoznacznie na to, że szereg przepisów, które zostały… przepraszam, panie przewodniczący…

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Proszę obecnych na sali o ciszę, aby każdy wypowiadający się był słyszalny. Proszę bardzo państwa o spokój.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N) – spoza składu Komisji:

Z uwag, z którymi mogliśmy się wstępnie zapoznać wynika, że szereg przepisów budzi wątpliwości konstytucyjne. Zostało to również poparte opinią Biura Legislacyjnego. Są to zarzuty takiego kalibru, że w tym momencie procedowanie nad ustawą, która została napisana szybko, czemu państwo nie zaprzeczają, ale wręcz odwrotnie, przyznają się do tego, ma szereg technicznych błędów, oprócz konstytucyjnych wskazanych w opiniach, jest niewłaściwe. Mija się z celem procedowanie ustawy, która na pierwszy rzut oka będzie niekonstytucyjna. Dlatego jako Nowoczesna wnosimy o odrzucenie tego projektu ustawy ze względu na to, że na pierwszy rzut oka jest ona niekonstytucyjna.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy jest głos przeciwny? Nie ma. Przechodzimy do głosowania. Głosujemy oba wnioski łącznie? Jak formułujemy dyspozycję do głosowania?

Legislator Przemysław Sadłoń:

Przemysław Sadłoń, Biuro Legislacyjne. Zgodnie z art. 47 ust. 2 regulaminu Sejmu komisje rozpatrują zgłoszone poprawki i przedstawiają wnioski jako o przyjęcie lub odrzucenie poprawki. Głosowanie powinno brzmieć: „kto z państwa posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem poprawki", co będzie wiązało się z rekomendacją jej przyjęcia.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Ale w tym przypadku pod głosowanie poddajemy wniosek o odrzucenie projektu.

Legislator Przemysław Sadłoń:

To też pozytywne głosowanie.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dobrze. Kto z państwa jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie projektu ustawy? (10) Kto jest przeciw? (15) Kto się wstrzymał? (1)

Wniosek o wyrażenie opinii pozytywnej dla odrzucenia projektu ustawy nie przeszedł, opinia jest negatywna.

Przystępujemy zatem do punktu drugiego – mamy zgłoszoną poprawkę do art. 1. Proszę o przedstawienie poprawki klub Platformy Obywatelskiej. Proszę bardzo, głos ma pan poseł Kropiwnicki.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Dziękuję bardzo. Ta poprawka zdecydowanie psuje prawo, gdyż wykreśla z projektu ustawy i ustawy pierwotnej możliwość dawania Trybunałowi Konstytucyjnemu kompetencji na podstawie ustaw. Trybunał zależy tylko od konstytucji. To jest prawdą i jest napisane w konstytucji. Jednak ani na wczorajszym, ani na dzisiejszym posiedzeniu nie przedstawiono żadnego poglądu, ani analizy, czy w innych ustawach nie ma uwzględnionych kompetencji Trybunału nadanych w drodze ustawy. Nie wiemy tego nawet teraz. Podejrzewamy, że w ustawie o partiach politycznych i innych tego rodzaju ustawach mogą znajdować się tego rodzaju kompetencje. To będzie bardzo trudne dla Trybunału, ale również dla podmiotów inicjujących postępowanie przed nim, że nie będzie możliwe odnoszenie się do regulacji ustawowych, a jedynie do konstytucji, choć w innych ustawach odniesienie to będzie funkcjonowało.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Jeszcze raz proszę o ciszę.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Powodujemy bałagan prawny tą poprawką, choć nie ma istotnego znaczenia prawnego. Kompetencje nadane w innych ustawach i tak będą funkcjonowały, gdyż ustawa ustawie jest równa, a jedynie konstytucja jest ponad tym. Moim zdaniem to niepotrzebna zmiana, która wprowadza bałagan prawny. Państwo będą za to odpowiadali. Z tego powodu rekomenduję Komisji odrzucenie zmiany pierwszej w art. 1. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Jest to również poprawka Nowoczesnej. Proszę o jej przedstawienie.

Poseł Mirosław Pampuch (N):

Rzeczywiście, nic dodać, nic ująć, to tylko i wyłącznie zmierzanie do psucia dobrego prawa. Pozostawienie w ustawie fragmentu, że Trybunał ma kompetencje ustanawiane również w innych ustawach jest ze wszech miar potrzebne i właściwe. Nie ma złych i gorszych ustaw. To poprawka, która wyłącznie psuje dobre prawo. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję. Czy jest głos przeciw? Nie słyszę. Przystępujemy zatem do głosowania. Kto z państwa jest za przyjęciem zaproponowanej poprawki? (8) Kto z państwa jest przeciw? (17) Kto się wstrzymał? (0)

Komisja przyjęła negatywną opinię w tej sprawie.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO) – spoza składu Komisji:

Mogę złożyć wniosek formalny w tej sprawie?

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Proszę.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO) – spoza składu Komisji:

Dziękuję. Mam wniosek formalny dotyczący prowadzenia obrad. Jeśli padłby wniosek przy omawianiu poprawki, czy można prosić ekspertów z Biura Legislacyjnego, aby podzielili się swoimi uwagami i komentarzami dotyczącymi poprawki?

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

To słuszny wniosek.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO) – spoza składu Komisji:

Jeśli można, zacznijmy od poprawki, która przed chwilą była omawiana.

Poseł Barbara Bartuś (PiS):

Została już przegłosowana.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO) – spoza składu Komisji:

Ale niech panowie podzielą się uwagami.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Nie. To zostało już przegłosowane. Proszę, panie przewodniczący.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Uzupełniając wypowiedź kolegi Myrchy, w związku z tym, że rozmawiamy o poprawkach potencjalnie rażąco naruszających porządek konstytucyjny, mam prośbę o…

Poseł Barbara Bartuś (PiS):

To dlaczego takie poprawki składaliście?

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

My odwracamy sytuację i zniszczenia, które usiłują państwo wprowadzić.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Jaki jest pana wniosek?

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Aby w posiedzeniu uczestniczyli również przedstawiciele Biura Analiz Sejmowych. Przedstawiciele BAS mają duże doświadczenie, jeśli chodzi o stwierdzanie niekon-

strukcyjności różnych ważnych rozwiązań i powinni choć jednym zdaniem odnieść się do zasadności lub niezasadności każdej z poprawek.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Głos ma pan poseł Wojtek Szarama.

Poseł Wojciech Szarama (PiS):

Proszę państwa, proszę nie stawiać w trudnej sytuacji prawników z Biura Analiz Sejmowych. Pana propozycja, aby przedstawiali oni swoje poglądy na temat poszczególnych poprawek i przepisów w pewnym sensie mija się z celem.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO) – spoza składu Komisji:

Takie jest zadanie prawników sejmowych, panie pośle.

Poseł Wojciech Szarama (PiS):

Prawnicy z Biura Analiz Sejmowych i Biura Legislacyjnego odpowiadają na konkretne pytania, w celu rozwiązania bardzo konkretnych problemów. Oni nie powinni przedstawiać swoich opinii, a odpowiadać na pytania dotyczące problemów legislacyjnych lub konstytucyjnych.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO) – spoza składu Komisji:

Ale prawnicy BAS tym się właśnie zajmują.

Poseł Wojciech Szarama (PiS):

Proszę pana, niech pan nie przeszkadza, spokojnie. Przyjęcie zasady, że w każdym przypadku mają odpowiadać nie jest celowe. Jeśli jest jakieś konkretne pytanie, można spróbować.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO) – spoza składu Komisji:

Jeśli można, *ad vocem*, bo nie na tym polegał mój wniosek. Po pierwsze, prosiłem aby to robić nie przy każdej poprawce, ale gdy padnie taki wniosek i tylko w sytuacjach, gdy zachodzi wątpliwość prawna dotycząca skutków wprowadzenia takiej poprawki. Chodzi o to, abyśmy za chwilę nie mieli bałaganu legislacyjnego. Tak się tworzy buble, a nie od tego tu jesteśmy. Skorzystajmy z wiedzy tych panów. Tylko o to proszę.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Proszę państwa, gdy proszę o przedstawienie głosu sprzeciwu, jest to również zapytanie skierowane do Biura Legislacyjnego. Tak to należy traktować. Biuro Legislacyjne i panowie mecenasi mogą zgłosić się w każdej chwili. Jeśli uznają interwencję za konieczną, poproszę panów o podniesienie ręki i oczywiście wtedy głosu im udzielę.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

A odnośnie Biura Analiz Sejmowych – czy pracownicy BAS są tu obecni? Czy jest pan dyrektor BAS?

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Nie ma dyrektora BAS i nie przyjmuję tego wniosku.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Zawsze przedstawiciele BAS uczestniczyli w posiedzeniach.

Poseł Barbara Bartuś (PiS):

To dlaczego nie skonsultowaliście własnych poprawek?

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Nie idźcie tą drogą.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Panie przewodniczący, chce pan po prostu przedłużyć obrady Komisji.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Nie, chcę temat skonsultować z ekspertami Biura Analiz Sejmowych – tej jednostki, która jest w tym celu powołana.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):
Dobrze. Dziękuję.

Poseł Barbara Bartuś (PiS):
Panie przewodniczący, dlaczego nie konsultowaliście tego, gdy składaliście te poprawki?

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO) – spoza składu Komisji:
Było na to 30 minut.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Pani poseł, te poprawki od pracowników Sejmu dostałem 15 minut temu.

Poseł Barbara Bartuś (PiS):
Ja złożyłam wniosek…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
To są poprawki wszystkich klubów parlamentarnych.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):
Panie pośle, przechodzimy do trzeciej poprawki, która postuluje skreślenie punktu drugiego w art. 1. Poprawka została zgłoszona przez klub Nowoczesna. Bardzo proszę panią poseł o jej przedstawienie.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N) – spoza składu Komisji:
Chciałam jedynie powiedzieć, że ja złożyłam wniosek o opinię prawną do Biura Analiz Sejmowych o ocenę przedstawionych przez państwa nowelizacji. Nie jest więc prawdą, co powiedziała pani przewodnicząca, że nie korzystaliśmy z tego uprawnienia. Wręcz odwrotnie.

Odnosząc się do poprawki, która wprowadza wykreślenie zmiany art. 8 pkt 4, który ma mieć od tej pory brzmienie: „Przygotowanie wniosku do Sejmu o wygaśnięcie mandatu sędziego Trybunału w przypadkach określonych w art. 36 ust. 1". Mówiąc wprost, jest to zmiana, która jest elementem składowym większej zmiany, polegającej na włączeniu Sejmu w ocenę dyscyplinarną sędziów Trybunału Konstytucyjnego. W naszej ocenie jest to niedopuszczalne i niekonstytucyjne. Nie może być tak, że władza ustawodawcza może ingerować w tok kadencji sędziego Trybunału Konstytucyjnego, w takim sensie, że uchwała Sejmu stwierdza złożenie z urzędu sędziego. Konstytucja w tej materii jest jednoznaczna. Art. 190 ust. 5 konstytucji… nie, przepraszam. W każdym razie chodzi mi o ten artykuł, który stwierdza, że sędziowie Trybunału Konstytucyjnego są wybierani przez Sejm – art. 194 ust. 1. Mowa w nim jedynie o wyborze sędziów, a nie o tym, że Sejm ma jakiekolwiek uprawnienia w kwestii złożenia z urzędu sędziego. Jest to ewidentna ingerencja władzy ustawodawczej w tok kadencji sędziego Trybunału Konstytucyjnego. W konsekwencji jest to ingerencja w niezawisłość i niezależność sędziów Trybunału Konstytucyjnego. Nie będziemy mogli mówić o sądownictwie konstytucyjnym – to jest literalne brzmienie konstytucji, nie ma mowy o żadnej interpretacji ani wywodzenia dalszych wniosków. Ten artykuł wyraźnie stwierdza, że Sejm ma jedynie kompetencje w zakresie wyboru sędziów Trybunału Konstytucyjnego. Jeśli damy Sejmowi kompetencje do złożenia sędziego z urzędu, będzie to przyznanie kompetencji, której konstytucja nie zna. Jest to zatem zmiana niekonstytucyjna. To bardzo znaczna ingerencja w niezawisłość sędziów.

Nie możemy mówić o dobrze funkcjonującym, sprawnym Trybunale Konstytucyjnym, jeśli sędziowie są zależni od władzy ustawodawczej. Państwo idą nawet dalej – uzależniają sędziów od władzy ustawodawczej, ale również wykonawczej, bo przyznają państwo uprawnienie prezydentowi i ministrowi sprawiedliwości do wszczynania postępowań dyscyplinarnych. To zmasowany atak na niezawisłość i niezależność sędziów. Wracając do najważniejszej przesłanki – ten przepis i propozycja jest elementem absolutnie niekonstytucyjnych zmian. Zwracało na to uwagę Biuro Legislacyjne. Te argumenty są powtórzone w opinii Naczelnej Rady Adwokackiej, która kilka minut temu wpłynęła do Sejmu i ukazała się na stronach internetowych.

Szanowni państwo, jeszcze raz proszę. Wszyscy jesteśmy omylni. Miejmy szansę zapoznania się z tymi opiniami, rozważmy argumenty, które tam padają. To nie są argumenty

ludzi z ulicy, ale profesjonalistów, którzy mają bardzo duże doświadczenie, jeśli chodzi o system prawa w Polsce. Naprawdę warto się do nich odwołać. Wielu z państwa nie jest prawnikami. Może dlatego warto zasięgnąć wiedzy osób, które mają duże doświadczenie zarówno praktyczne, jak i teoretyczne, dotyczące funkcjonowania systemu prawa, zwłaszcza w tak fundamentalnej kwestii, jaką jest ocena konstytucyjności poszczególnych przepisów.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Zgłaszał się pan mecenas. Proszę bardzo.

Legislator Przemysław Sadłoń:

W pierwszej kolejności mam uwagę o charakterze techniczno-proceduralnym. W ocenie Biura Legislacyjnego poprawkę zawartą w pkt 3 należy rozpatrywać łącznie z poprawkami zawartymi w pkt 8, pkt 9, pkt 10 i pkt 11. Jest to grupa poprawek, która dotyczy przepisów wprowadzających nowe rozwiązania w zakresie zasad i trybu prowadzenia postępowania dyscyplinarnego wobec sędziów Trybunału Konstytucyjnego oraz przepisów dotyczących złożenia sędziego Trybunału Konstytucyjnego z urzędu. W odniesieniu do tych przepisów Biuro Legislacyjne podczas wczorajszego posiedzenia Komisji zgłaszało wątpliwości o charakterze konstytucyjnym. Dotyczą one zgodności tych przepisów z art. 10, art. 173, art. 194 i art. 195 konstytucji. Podtrzymujemy te wątpliwości. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Przyjmując uwagę Biura Legislacyjnego, proszę o przedstawienie tych poprawek, począwszy od ósmej, poprzez dziewiątą, dziesiątą, na jedenastej skończywszy. W poprawce ósmej proponuje się skreślić w art. 1 pkt 5. Poproszę przedstawiciela klubu PO o jej przedstawienie. Gdybyście mogli od razu przedstawić wszystkie.

Poseł Borys Budka (PO):

Panie przewodniczący, dziękuję za udzielenie mi głosu. Szanowni państwo, wsłuchując się w głos Biura Legislacyjnego, podtrzymuję argumentację, która została przedstawiona wczoraj podczas posiedzenia Komisji i została podparta opiniami zawartymi w pisemnych stanowiskach Sądu Najwyższego, Krajowej Rady Sądownictwa, Prokuratora Generalnego, Naczelnej Rady Adwokackiej i Krajowej Rady Radców Prawnych. Dodatkowo ustne opinie zgłoszone zostały przez Biuro Legislacyjne, zarówno wczoraj, jak i dziś, potwierdzają że wnioskodawcy zdają się nie dostrzegać tego, że konstytucja wyraźnie wskazuje na uprawnienie związane z powołaniem, a dokładniej mówiąc literalnie z wyborem sędziego Trybunału Konstytucyjnego. Zasadą odpowiedzialności dyscyplinarnej jest to, że organ inny aniżeli ten, w którym zasiada sędzia, nie może wypowiadać się o jego odpowiedzialności dyscyplinarnej, gdyż stanowi to fundamentalne naruszenie zasady podziału władzy. Idąc tym tokiem rozumowania, to tak, jakby za naruszenie regulaminu Sejmu poseł miał odpowiadać przed sądem. To taka sama zasada, ale w odwrotną stronę. Staram się to wytłumaczyć nieco bardziej przykładowo, skoro państwo nie przyjmują argumentów prawnych.

Dlaczego tak bardzo narusza to trójpodział władz? Otóż przede wszystkim danie uprawnienia innemu podmiotowi może stanowić formę nacisku. Niezawisłość sędziowska i niezależność Trybunału Konstytucyjnego czy też sądów konstytucyjnych w innych porządkach prawnych jest gwarantem tego, że sędziowie, jako części składowe takiego organu, a sam Trybunał jako organ, nie będą podlegać naciskom ze strony polityków. Dlatego oczywiste jest, że jeśli sędziego będzie mógł zdjąć z urzędu organ, który jest przez sędziego kontrolowany, w tym przypadku nie mamy do czynienia z zasadą niezawisłości. Oczywistym jest, że sędzia może czuć nacisk od strony obojętnie jakiej większości parlamentarnej, że jeśli zdarzy mu się orzec o niezgodności z konstytucją jakiegoś aktu prawnego, niejako w odwecie organ może go złożyć z urzędu – ten, który go wcześniej wybrał. Nie ma tu, szanowni państwo, możliwości odwoływania, gdyż konstytucja wyraźnie wskazuje na kadencyjność sędziego Trybunału Konstytucyjnego i brak możliwości odwołania. To nie jest sytuacja taka, jak w przypadku marszałka Sejmu czy przewodniczącego Komisji, że możemy taką osobę odwołać, bo jest organem wewnętrz-

nym. Dlatego w całej rozciągłości, w imieniu klubu Platformy Obywatelskiej popieram wniosek o odrzucenie tych propozycji, zgadzając się z argumentacją przedstawioną przez Biuro Legislacyjne. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę w podobny sposób o omówienie czterech poprawek – ósmej, dziewiątej, dziesiątej i jedenastej przedstawiciela Nowoczesnej, czyli panią poseł Pihowicz.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N) – spoza składu Komisji:

Chciałabym odwołać się do jednej z opinii, mianowicie Naczelnej Rady Adwokackiej, która zwróciła uwagę na to, iż niezależnie od trybu, złożenie sędziego konstytucyjnego z urzędu należy traktować jako karę dyscyplinarną ze wszystkimi tego konsekwencjami. A zatem należy zwrócić uwagę, że zgodnie z art. 29 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym w postępowaniach dyscyplinarnych obecnie Trybunał orzeka w dwóch instancjach. W przypadku wystąpienia przez Zgromadzenie Ogólne, w szczególnie rażących przypadkach, z wnioskiem do Sejmu Rzeczpospolitej o złożenie sędziego Trybunału Konstytucyjnego z urzędu, żaden środek odwoławczy nie będzie przysługiwał – ani od uchwały Zgromadzenia Ogólnego Sędziów Trybunału Konstytucyjnego, ani od uchwały Sejmu.

Projektowana regulacja stanowi naruszenie art. 78 konstytucji, który stanowi, iż każda ze stron ma prawo do zaskarżania orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji oraz art. 2 protokołu nr 7 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, który stanowi iż każdy, kto został uznany przez sąd za winnego popełnienia przestępstwa ma prawo do rozpatrzenia przez sąd wyższej instancji jego sprawy, tak w przedmiocie orzeczenia o winie, jak i co do kary. Korzystanie z tego prawa co do zasady reguluje ustawa.

Podawałam już szereg argumentów za tym, że samo wprowadzenie…

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Proszę państwa, proszę o ciszę. Poseł, który się wypowiada chce być słyszalny i przekrzykuje salę. Wtedy robi się straszny harmider. Panie pośle Zbonikowski, bardzo proszę.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO) – spoza składu Komisji:

Panie pośle, prosimy…

Poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Od kilku dni słyszymy to samo.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N) – spoza składu Komisji:

Nie. To nowy argument.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Pani poseł, proszę kontynuować. Posłów na sali proszę o nieprzeszkadzanie.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N) – spoza składu Komisji:

Panie pośle, to nie jest ten sam argument. Proszę uważnie przysłuchiwać się temu, co mówię. Ani razu nie powoływałam się na argument wynikający z 7 protokołu europejskiej Karty Praw Podstawowych człowieka i obywatela. Chciałabym także zwrócić uwagę, że nie będę jeszcze raz przytaczała wszystkich argumentów wskazujących na niekonstytucyjność samego oddania postępowania dyscyplinarnego w ręce władzy ustawodawczej. Bardzo proszę jednak, aby do podniesionego przeze mnie i Naczelną Radę Adwokacką odwołało się zarówno Biuro Legislacyjne, jak i państwo wnioskodawcy. Panie pośle, to naprawdę nie jest czas na śmiech, ale poważną merytoryczną debatę na temat tego, jak funkcjonuje Trybunał Konstytucyjny.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Niech pani mówi na temat, a nie poucza.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N) – spoza składu Komisji:

Bardzo proszę o merytoryczną odpowiedź w odniesieniu do tego artykułu.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję pani poseł. A pan?

Poseł Grzegorz Raniewicz (PO) – spoza składu Komisji:

Wniosek formalny. Drugi raz głos zabieram i więcej nie będę.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Grzegorz Raniewicz (PO) – spoza składu Komisji:

Chciałem uspokoić pana przewodniczącego, więcej głosu nie będę zabierał. Chciałem złożyć wniosek formalny. W związku z tym, że Naczelna Rada Adwokacka wezwała marszałka Sejmu do wstrzymania procedowania nad powyższym projektem, składam wniosek formalny o przerwanie posiedzenia Komisji i poczekanie na opinię marszałka, czy zastosuje się do wezwania Naczelnej Rady Adwokackiej. Rada zwraca uwagę, że złożone poprawki dalece wychodzą poza projekt ustawy i z tego powodu powinno nastąpić ponowne pierwsze czytanie projektu. W związku z tym składam wniosek formalny o przerwanie posiedzenia Komisji i zwrócenie się do marszałka Sejmu z zapytaniem, czy zastosuje się do wniosku Naczelnej Rady Adwokackiej.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Pan poseł Maks Kraczkowski z wnioskiem przeciwnym?

Poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo dziękuję. Panie pośle, nie jestem przekonany czy tryb, który pan zaproponował, aby marszałek Sejmu zastosował się do wezwania Naczelnej Rady Adwokackiej jest właściwy. Myślę, że to propozycja niestosowna i nie na miejscu. Marszałek Sejmu w dniu dzisiejszym powierzył nam procedowanie nad poprawkami i powinniśmy się z tego obowiązku wywiązać. To wniosek przeciwny.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Pan poseł Długi chciał jeszcze zabrać głos.

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, jako adwokat chyba nie mam wyjścia i muszę przypomnieć, że marszałek nie musi, ale może. Być może byłoby wskazane skorzystać z porady jednego z najznakomitszych gremiów prawniczych w tym kraju. Mówię to znów nieskromnie, jako adwokat. Przyłączam się do tego wniosku, który przed chwilą przedstawił kolega. W interesie nas wszystkich jest, aby troszeczkę uspokoić atmosferę, tempo i zwrócić uwagę na fakt, że obrady nad tą konkretną ustawą w chwili obecnej nie mają specjalnego sensu. Problemem nie leży w tej ustawie, ale w tym, że mamy pięciu sędziów niezaprzysiężonych i pięciu zaprzysiężonych w sposób dyskusyjny.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Do rzeczy. Jest wniosek formalny. Dziękuję, odbieram głos.

Proszę państwa, złożony został wniosek o ogłoszenie przerwy. Kto z państwa jest za przyjęciem wniosku pana posła Grzegorza Raniewicza? (11) Kto jest przeciw? (15) Kto się wstrzymał? (0)

Wniosek nie przeszedł.

Poproszę przedstawiciela klubu PSL o przedstawienie kolejnych poprawek, które są konsekwencjami poprawki trzeciej. Głos ma poseł Kłopotek.

Poseł Eugeniusz Kłopotek (PSL):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chcielibyśmy dokonać skreślenia w art. 1. W sprawozdaniu jest to poprawka nr 4. Proponujemy w art. 1 skreślić pkt 3. Uznajemy jednak, że dla sprawności funkcjonowania Zgromadzenia Ogólnego nie jest potrzebna aż tak wysoka, kwalifikowana większość.

Poseł Barbara Bartuś (PiS):

To nie jest ta poprawka.

Poseł Eugeniusz Kłopotek (PSL):

Nie chodzi o poprawkę nr 4?

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Panie pośle, konsekwencją poprawki trzeciej są ósma, dziewiąta, dziesiąta i jedenasta.

Poseł Eugeniusz Kłopotek (PSL):

Aha, to tu idziemy. Proszę o moment, wezmę sprawozdanie. W ósmej skreślamy pkt. 5. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, będąc konsekwentnym, w ciągłości naszych zgłoszonych poprawek podtrzymujemy nasze stanowisko, które uzasadnili już poprzednicy. W związku z tym nie ma sensu powtarzać tego uzasadnienia.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

W takim razie czy jest głos sprzeciwu? Pani poseł Bartuś.

Poseł Barbara Bartuś (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, jeszcze raz pragnę podkreślić, że nie wprowadzamy wygaszania mandatu sędziego. Artykuł 36 ust. 1 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym uchwalonej w czerwcu tego roku przewiduje wygaśnięcie mandatu sędziego Trybunału przed upływem kadencji i wymienia takie przypadki. Niczego nie zmieniamy, poza jednym – prezes przekazuje marszałkowi Sejmu postanowienie lub uchwałę stwierdzającą wygaśnięcie mandatu. W projekcie ustawy przyjętym przez Komisję chcemy, aby nie było to postanowienie, ale wniosek, żeby zrobił to Sejm. Nie pozbawiamy kompetencji Trybunału. Jeżeli Sejm powołuje sędziów, to powinien też móc postawić ostatnią kropkę nad i. Proszę nie wprowadzać opinii publicznej w błąd. Nie dodajemy do ustawy wygaszania mandatu sędziego, jest ono już w niej przewidziane, od momentu jej uchwalenia w czerwcu. Teraz zmiana jest taka, że nie będzie tego robił Trybunał, ale tylko Trybunał będzie mógł wnioskować do Sejmu. Sejm na własny wniosek nie będzie mógł podjąć żadnej decyzji. Dziękuję. Oczywiście jest to negatywna opinia dla poprawki.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Głos ma pan mecenas.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Zgłosiłem uwagi. Kluczowa z punktu widzenia głosowania jest uwaga dotycząca łączenia poprawek, co powtórzę – poprawkę zawartą w pkt 3 w ocenie Biura Legislacyjnego należy rozpatrywać łącznie z poprawkami: ósmą, dziewiątą, dziesiątą i jedenastą.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dobrze. Przystępujemy do głosowania.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, nie padła odpowiedź na moje pytanie.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Biuro Legislacyjne już odpowiedziało i nie będzie zajmowało stanowiska…

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N) – spoza składu Komisji:

Byłabym bardzo wdzięczna.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Czy Biuro zechce się do tego odnieść?

Legislator Przemysław Sadłoń:

Pani poseł mogłaby przypomnieć pytanie?

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N) – spoza składu Komisji:

Dobrze. Odnosiłam się do kwestii dotyczącej postępowania dyscyplinarnego sędziów, która wynika z art. 29 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, który w postępowaniach dyscyplinarnych nakazuje obecnie, aby Trybunał Konstytucyjny orzekał w dwóch instancjach. W sytuacji wystąpienia przez Zgromadzenie Ogólne w szczególnie rażących przypadkach z wnioskiem do Sejmu Rzeczpospolitej o złożenie sędziego TK z urzędu, nie będzie przysługiwał żaden środek odwoławczy – ani od uchwały Zgromadzenia Ogól-

nego Sędziów Trybunału Konstytucyjnego, ani od uchwały Sejmu. Wniosek był taki, że to narusza art. 78 konstytucji – każda ze stron ma prawo do zaskarżania orzeczeń oraz art. 2 7 protokołu europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności – w procedurach karnych powinny być dwie instancje.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Proszę, panie mecenasie.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Na ten problem wskazywaliśmy wczoraj podczas posiedzenia Komisji. Zdaniem Biura Legislacyjnego niejasna jest relacja między przepisami dotyczącymi kar dyscyplinarnych i postępowania dyscyplinarnego jako takiego, a wprowadzonych wczoraj w wyniku poprawek przepisów dotyczących *stricte* struktury składania sędziego Trybunału Konstytucyjnego z urzędu. Przepisy, które zostały wczoraj przyjęte podczas posiedzenia Komisji nie dają jasnej odpowiedzi, czy procedura składania sędziego z urzędu mieści się w procedurze postępowania dyscyplinarnego, czy nie. Wskazywaliśmy na ten problem wczoraj.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dobrze. Przystępujemy do głosowania. Dziękuję.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N) – spoza składu Komisji:

Co państwo wnioskodawcy na to?

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania. Kto z państwa jest za przyjęciem poprawek: trzeciej, ósmej, dziewiątej, dziesiątej i jedenastej? (12) Kto jest przeciwny? (16) Kto się wstrzymał? (0)

W tej sytuacji poprawki zostały zaopiniowane negatywnie.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki czwartej. Poproszę przedstawiciela klubu PSL o zabranie głosu. Wypowie się poseł Kłopotek.

Poseł Eugeniusz Kłopotek (PSL):

To jest ta poprawka, którą już wcześniej zasygnalizowałem. W naszej ocenie nie ma sensu podnosić wymaganej większości do tego, aby przyjmować np. sprawozdanie roczne i jego projekt, na Zgromadzeniu Ogólnym. Przypomnę, że mówimy nie o orzekaniu przez Trybunał Konstytucyjny, ale o normalnej procedurze związanej choćby z zatwierdzeniem informacji, wyborem kandydatów na stanowisko prezesa i wiceprezesa, stwierdzenie utraty statusu sędziego, uchwalaniem regulaminu Trybunału, statutu Biura Trybunału. Proszę sobie wyobrazić, że jeśli podniesiemy poprzeczkę do 2/3, to pojawi się tzw. mniejszość blokująca, która może przyblokować wszystko. Wydaje mi się, że w takich sprawach podnoszenie poprzeczki nie ma sensu. Z tego powodu proponujemy skreślić pkt. 3.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję panie pośle. Czy jest głos sprzeciwu? Nie słyszę. Wobec tego przystępujemy do głosowania. Kto z państwa jest za pozytywnym zaopiniowaniem poprawki czwartej? (11) Kto jest przeciw? (17) Kto się wstrzymał? (0)

Poprawka nie uzyskała pozytywnej opinii.

Przechodzimy do poprawki piątej, którą zgłosił klub Platformy Obywatelskiej. Proszę posła Borysa Budkę o zabranie głosu.

Poseł Borys Budka (PO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, podtrzymujemy w naszej ocenie jedyną prawidłową interpretację ustawy konstytucyjnej. W naszej ocenie jest to konsekwencja również tego, że w tym przypadku uchwały powinny być podejmowane większością głosów, a nie większością 2/3. Również z wymiaru praktycznego, o czym mówiliśmy długo wczoraj. Proszę się nie martwić, nie będę powtarzał wczorajszych argumentów. Chcę jedynie zwrócić państwa uwagę na to, że w przypadku wprowadzenia większości kwalifikowanej do podejmowania uchwał przez zgromadzenie ogólne, czyli podniesienie poprzeczki do 2/3, niemożliwa stanie się realizacja uprawnień związanych m.in. z moż-

liwością wskazania prezydentowi Rzeczpospolitej kandydatów na prezesa i wiceprezesa Trybunału Konstytucyjnego. W naszej ocenie przyjęcie tej poprawki umożliwi realizację celu, który stawiają sobie wnioskodawcy, czyli danie uprawnień, aby prezydent otrzymał więcej niż jedną kandydaturę. Wczoraj zostały przez Biuro Legislacyjne przedstawione proste wyliczenia, że jeśli utrzymamy 2/3, możliwe jest wskazanie tylko jednego kandydata. Dziękuję uprzejmie. Wnoszę o przyjęcie tej poprawki.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Czy jest głos przeciwny? Nie słyszę. Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za pozytywnym zaopiniowaniem tej poprawki? (11) Kto jest przeciw? (13) Kto się wstrzymał? (1)

Poprawka nie uzyskała pozytywnej opinii Komisji.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki szóstej. Głos ma poseł Robert Kropiwnicki.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, obawiam się że procedura wyborów na prezesa, którą chcą państwo wprowadzić, tak rozbudowaną w ustawie, będzie normą pustą. Tak jak powiedział przed chwilą poseł Borys Budka, a wczoraj legislatorzy, przy podejmowaniu uchwał przez zgromadzenie ogólne większością 2/3, każda z uchwał musiałaby mieć co najmniej 10 głosów. Jeśli nie będzie możliwości zebrania tylu głosów, nie będzie uchwały. Proponują państwo w tym artykule kuriozalną regulację. Pierwszy raz w ustawie spotykam się z tym, że alfabetycznie trzeba umieszczać nazwiska na karcie wyborczej. Może zostało wam to ze sporów partyjnych, że trzeba walczyć o miejsca na liście? Nie ma takiej potrzeby. Zazwyczaj jest 2–3 kandydatów. Pisanie w ustawie, że: „Na karcie przygotowanej w celu wyboru kandydatów na stanowisko prezesa Trybunału, nazwiska umieszcza się w kolejności alfabetycznej” to absolutnie niepotrzebna regulacja. Nic państwo nie piszą na temat tego, co się stanie, gdy nie będzie większości i uchwała nie zostanie podjęta. Nie piszą nic państwo o drugiej turze, kolejnym głosowaniu przy mniejszych progach. Dalej twardo idziecie jak w konklawe w XIX czy XIII wieku, że sędziowie mogą siedzieć aż do skutku. Nic nie piszecie o ponawianiu głosowania. Idziecie w wariant, że podejmuje się głosowanie, nie ma większości, nie ma skutku i nie ma kandydata na prezesa.

To jest absurdalne, jak psujecie możliwość funkcjonowania Trybunału Konstytucyjnego. Blokujecie wybór kandydatów na prezesa. Dlatego apeluję do rządzącej większości, abyście się opamiętali i może na etapie Senatu, jeśli teraz nie zgłosiliście poprawek, abyście doprecyzowali tryb wyboru prezesa lub zlikwidowali tę poprawkę i zostawili przepis taki, jak jest teraz. To jest częściowo uregulowane w konstytucji, częściowo w ustawie i mocno doprecyzowane w regulaminie Trybunału i wystarczy. Piszą państwo o rzeczach nieważnych, np. jak skonstruować kartę wyborczą, a nie piszą o tym co będzie, jak nie będzie większości. Proszę, aby państwo się nad tym zastanowili. Gorąco państwu rekomenduję wykreślenie tych przepisów.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy jest głos sprzeciwu? Nie słyszę. Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za pozytywnym zaopiniowaniem poprawki szóstej? (12) Kto jest przeciw? (14) Kto się wstrzymał? (0)

Poprawka została zaopiniowana negatywnie.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki siódmej. Głos ma pan poseł Borys Budka. Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Borys Budka (PO):

Panie przewodniczący, dziękuję za udzielenie mi głosu. To ważna poprawka, która w naszej ocenie realizuje wyrok Trybunału Konstytucyjnego, na który dość często państwo wnioskodawcy się powołują. Chciałbym zacytować wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 3 grudnia 2015 r. Bardzo często niektórzy członkowie Komisji mówią, że ten wyrok był druzgocący dla ustawy z czerwca br. Wcale tak nie jest. Wyrok TK stwierdził, że przyjęta w czerwcu ustawa była w dwóch zakresach niekonstytucyjna. W jednym, gdy umożliwiła wybór dwóch sędziów, których kadencja kończyła się w grudniu. Uwaga –

jest rzecz bardziej istotna z punktu widzenia poprawki, którą przedłożyliśmy. Trybunał Konstytucyjny w sposób wyjątkowo czytelny starał się uświadomić większości parlamentarnej i prezydentowi Rzeczpospolitej istotę art. 21 ust. 1. Ten artykuł nie może być inaczej rozumiany niż powiedział Trybunał. Zacytuję: „Art. 21 ust. 1 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, rozumiany w sposób inny niż przewidujący obowiązek prezydenta Rzeczypospolitej niezwłocznego odebrania ślubowania od sędziego Trybunału wybranego przez Sejm, jest niezgodny z art. 194 ust. 1 konstytucji".

Co to oznacza? Szanowni państwo, nie ma możliwości, by prezydent Rzeczpospolitej w jakikolwiek sposób odwlekał odebranie przyrzeczenia od wybranego przez Sejm sędziego Trybunału. Prezydent RP zrozumiał to, ale jedynie częściowo, dokonując nocnego zaprzysiężenia sędziów wybranych nielegalnie. Chcemy tą poprawką bardzo pomóc panu prezydentowi – obecnemu i przyszłym. Tak jak pan prezydent odciążył wymiar sprawiedliwości w innej sprawie, chcemy odciążyć pana prezydenta. Jeśli pan prezydent uzna, że niektóre osoby nie zasługują na osobiste spotkanie z prezydentem celem odebrania przyrzeczenia, nasza poprawka daje możliwość złożenia takiego ślubowania na piśmie, z podpisem notarialnie poświadczonym i przesłania tego dokumentu prezydentowi. Zdaję sobie sprawę, że prezydent Rzeczpospolitej ma wiele obowiązków. Może nie znaleźć czasu lub chęci, aby odebrać od kogoś przyrzeczenie. Artykuł konstytucji, który był przeze mnie przywołany nie przewiduje uprawnień prezydenta do jakiegokolwiek udziału w procedurze wyboru sędziego Trybunału. W związku z tym, ponieważ nie ma wpływu na wybór, może w przyszłości nie szanować tego wyboru. Dlatego też, jeśli prezydent RP nie będzie chciał oglądać sędziego Trybunału, ta poprawka daje możliwość, aby to przyrzeczenie, które jest jedynie czynnością materialno-techniczną, niezwiązaną z procedurą wyboru, mogło zostać przez sędziego złożone na piśmie, z podpisem notarialnie poświadczonym i przesłane prezydentowi. Umożliwi to tak naprawdę wykonanie obowiązku konstytucyjnego z jednoczesnym zapewnieniem prezydentowi, że nie będzie mu nikt niczego narzucał i to on zdecyduje, czy przyrzeczenie chce odebrać osobiście, czy też, nie chcąc oglądać kandydata, który został przez Sejm wybrany i jest sędzią Trybunału, takie przyrzeczenie zostanie złożone na piśmie.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Mam wniosek formalny.

Poseł Borys Budka (PO):

Jestem przekonany, że państwo tę poprawkę przyjmą pozytywnie, tak jak zapewniają państwo o wsłuchiwaniu się w głos Trybunału Konstytucyjnego i szanowaniu jego ostatecznych orzeczeń. Dziękuję.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Panie przewodniczący, mam formalny wniosek.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Ale niech pan sobie nie udziela głosu.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Nie udzielam sobie teraz głosu, ale zgłaszam się, bo może pan mnie nie zauważył.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dobrze. Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Panie przewodniczący, proszę o ograniczanie wypowiedzi, bo one się powtarzają. Można wiele mówić, a istota poprawki jest znana. Miały być dwuminutowe wypowiedzi, a trwają dziesięć. Przy całym szacunku, rozumiem poprawkę, trochę mnie nudzi takie słuchanie tego samego dziesięć razy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo za ten głos. Dajemy uzasadnić w pełni te poprawki. Rozumiem, że jest głos przeciwny, proszę bardzo. Głos ma poseł Buda.

Poseł Waldemar Buda (PiS):

Proszę państwa, nie możemy doprowadzić do paradoksu, że wszelkie oficjalne ceremoniały, jak choćby ślubowania, będziemy zastępowali aktami notarialnymi. Również dobrze pan poseł mógłby chcieć złożyć ślubowanie na posła przez telefon lub w formie aktu notarialnego. Jesteśmy poważni. Nie widzę przeszkód, które spowodowałyby, żeby prezydent nie przyjął ślubowania od legalnie wybranych sędziów Trybunału Konstytucyjnego. Jest 15 sędziów, więc to nie jest tak angażująca działalność, aby nie móc tego zrobić. To absurdalne schodzenie do bruku przepisów rangi ustawowej. Absolutnie protestuję przeciwko takim przepisom. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję. Pan poseł Długi z wnioskiem formalnym?

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15) – spoza składu Komisji:

Nie.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

To nie. Nie ma dyskusji, jedynie głos za i przeciw. Wypowie się Biuro Legislacyjne, proszę bardzo.

Legislator Przemysław Sadłoń:

W odniesieniu do poprawki siódmej chcielibyśmy zgłosić kilka wątpliwości. Po pierwsze – to zasadnicza wątpliwość – proponowany przepis w kontekście orzeczenia, jakie przywołał pan poseł Budka budzi w naszej ocenie wątpliwości. Trybunał w orzeczeniu z 3 grudnia wyraźnie wskazał, że art. 21 ust. 1 rozumiany w sposób inny, niż przewidujący obowiązek Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej niezwłocznego odebrania ślubowania od sędziego Trybunału wybranego przez Sejm jest niezgodny z art. 194 ust. 1 konstytucji. Trybunał uzasadniając swoje stanowisko w tej kwestii wyraźnie podkreślił, że prezydent ma swoim działaniem stworzyć warunki ku temu, aby sędzia wybrany przez Sejm mógł niezwłocznie rozpocząć wykonywanie powierzonej mu funkcji urzędowej. Wprowadzenie w ustawie alternatywnej formy składania ślubowania budzi wątpliwości w kontekście przywołanych przeze mnie stwierdzeń zawartych w orzeczeniu i w jego uzasadnieniu. To jest zasadnicza wątpliwość.

Dwie pozostałe mają charakter bardziej prawno-legislacyjny. Po pierwsze, proponowany przepis nie uwzględnia sytuacji, w której sędzia Trybunału Konstytucyjnego jest wybierany przez Sejm już po upływie kadencji sędziego, w miejsce którego w skład Trybunału ten sędzia wchodzi. Przepis stanowi, że w przypadku niewyznaczenia przez prezydenta RP daty ślubowania – to istotny fragment – w terminie przypadającym na co najmniej 7 dni przed rozpoczęciem kadencji sędziego, przepis nie obejmuje sytuacji, o której mówiłem.

Po drugie, co jest bardzo istotne, odwołam się do drugiego orzeczenia Trybunału w sprawie K 35/15. Trybunał w uzasadnieniu wskazał moment, w którym takie ślubowanie może zostać przez prezydenta odebrane, powołując się na przedstawicieli doktryny. Trybunał zauważył, że prezydent może i powinien odebrać ślubowanie od nowo wybranego sędziego w pierwszym dniu dopuszczalności urzędowania. Niezbędny jest dzień rozpoczęcia kadencji, a więc jej początek, aby ślubowanie mogło zostać odebrane. Przepis ten przewiduje sytuację, w której ślubowanie zostanie odebrane zanim rozpocznie się kadencja sędziego. Tak jak wspomniałem na wstępie, z tych względów przepis w ocenie Biura Legislacyjnego budzi wątpliwości prawne. Zupełnie na marginesie, to jest konstrukcja prawna nieznana polskiemu prawu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania. Kto z państwa jest za pozytywnym zaopiniowaniem poprawki nr 7? (8) Kto jest przeciw? (17) Kto się wstrzymał? (0)

Poprawka niestety została zaopiniowana negatywnie.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki dwunastej, proponującej skreślenie pkt 9 w art. 1. Proszę o zabranie głosu przedstawiciela klubu Platformy Obywatelskiej. Głos ma poseł Robert Kropiwnicki.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Pan poseł Marek Rząsa.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Proszę bardzo, pan poseł Marek Rząsa.

Poseł Marek Rząsa (PO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, przepis zawarty w tym punkcie w projekcie ustawy chyba najlepiej świadczy o intencjach wnioskodawców. Spowoduje zupełny paraliż Trybunału Konstytucyjnego. To nie są tylko nasze głosy, panów legislatorów, ale również Krajowej Rady Sądowniczej i Naczelnej Rady Adwokackiej. Największe zagrożenie jakie dostrzegamy dotyczy naruszenia praw podstawowych naszych obywateli. Skargi wnoszone przez obywateli i zapytania prawne wnoszone przez sądy mogą tkwić w tym Trybunale praktycznie w nieskończoność. Chciałbym, aby to mocno wybrzmiało. To obywatele staną się ofiarą tych przepisów ustawy. Chodzi o orzekanie w pełnym składzie co najmniej 13 osób. Z tego powodu podtrzymujemy nasz wniosek o wykreślenie tego punktu z projektu ustawy.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan mecenas?

Poseł Marek Rząsa (PO):

Chciałem zwrócić uwagę, że do tej pory Trybunał Konstytucyjny rozpatrywał sprawy obywateli w składzie 3–5 osobowym, co powodowało szybkie orzekanie w różnych ważnych dla Polaków sprawach.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Tak. Poproszę o przedstawienie poprawki reprezentanta Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Poseł Eugeniusz Kłopotek (PSL):

Pan poseł Paszyk.

Poseł Krzysztof Paszyk (PSL) – spoza składu Komisji:

Klub Parlamentarny Polskiego Stronnictwa Ludowego proponuje poprawkę utrzymać i skreślić art. 1 pkt 9, który stwierdza, że orzekanie Trybunału Konstytucyjnego w pełnym składzie oznacza niezbędny udział 13 sędziów. Podobnie jak przedmówcy uważamy, że to krok w kierunku paraliżu Trybunału. Zwracamy uwagę na to, że około 150 spraw czeka na rozstrzygnięcie. Do tego dochodzą sprawy, które w wyniku wniesionych zdań odrębnych również nie doczekały się rozstrzygnięcia. Tak jak w przypadku siedmioosobowego składu trudno będzie w tej logice orzekać Trybunałowi Konstytucyjnemu. Tak jak przedmówcy zwracamy uwagę, że tu istotnie chodzi o sprawy dotyczące praw podstawowych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Głos ma pan mecenas.

Legislator Przemysław Sadłoń:

W odniesieniu do poprawki dwunastej chcielibyśmy wskazać na brak konsekwencji związanych ze skreśleniem pkt 9. Te konsekwencje naszym zdaniem nie są odpowiednio wskazane przez wnioskodawców. Ze skreśleniem zmiany dziewiątej w art. 1, z przepisem który nadaje nowe brzmienie w art. 44 ustępom 1–3…

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Proszę o ciszę. Uwagi Biura Legislacyjnego są bardzo ważne.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Ze zmianą, która zakłada nową regulację w art. 44 ustępy 1–3 związany jest także przepis o charakterze przejściowym, który zawarty jest w art. 2 w ust. 1. Wnioskodawcy co prawda przewidują skreślenie art. 2, ale w art. 2 uregulowane są także kwestie, które odnoszą się do innej materii, niż związana z ustaleniem składów czy też liczebności składów orzekających. Zwracamy uwagę, że konsekwencje skreślenia pkt 9 w art. 1 w sposób

właściwy nie zostały zapisane. Nie rekomendujemy, aby tę poprawkę – ze względów, o których wspomniałem – rozpatrywać łącznie z poprawką, która zakłada skreślenie art. 2, czyli poprawką zawartą w pkt 24.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):
Pan poseł Święcicki z wnioskiem formalnym.

Poseł Marcin Święcicki (PO) – spoza składu Komisji:
Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, zapadanie orzeczeń i uchwał Trybunału Konstytucyjnego większością 2/3 głosów w składzie trzynasto-, czternasto- lub piętnastoosobowym spowoduje, że rozstrzygnięcia, które zapadają różnicą 1-2-3-4 głosów nie będą w ogóle zapadały. Trybunał nie będzie w stanie podjąć takich decyzji przy takim rozkładzie głosowań. Wyliczyłem sobie na roboczo, że 30% rozstrzygnięć nie będzie w ogóle zapadało.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):
Panie pośle, miał być wniosek formalny.

Poseł Marcin Święcicki (PO) – spoza składu Komisji:
Mam wniosek formalny, aby przerwać posiedzenie i skierować zapytanie do Biura Analiz Sejmowych, jaki procent rozstrzygnięć w Trybunale Konstytucyjnym przy takiej wymaganej większości w ogóle nie zapadnie i nie będzie orzeczenia Trybunału, czy przepis jest zgodny, czy niezgodny z konstytucją. Poziom 2/3 jest dość trudno uzyskać. Proszę zrobić taką analizę.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):
To znaczy, że jest konstytucyjny, jak nie zapadnie.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):
Rozumiem, że zgodnie z ukształtowaną tradycją, mniej więcej co 15 minut jest wniosek o przerwę. Poddaję go zatem pod głosowanie. Kto z państwa jest za ogłoszeniem przerwy? (10) Kto jest przeciw? (16) Kto się wstrzymał od głosu? (1)

Wniosek o przerwę nie przeszedł.

Biuro Legislacyjne zgłosiło już swoje uwagi.

Kto z państwa jest za pozytywnym zaopiniowaniem poprawki dwunastej? (10) Kto jest przeciw? (14) Kto wstrzymał się od głosu? (1)

Poprawka została zaopiniowana negatywnie. Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki trzynastej. W imieniu PO głos zabierze poseł Rząsa. Proszę bardzo.

Poseł Marek Rząsa (PO):
Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, to kolejny przepis, który ma na celu wydłużenie pracy Trybunału. Wczoraj podczas posiedzenia Komisji bardzo wyraźnie podkreślaliśmy ten fakt i chcielibyśmy to jeszcze raz zaakcentować. Wyznaczanie terminu posiedzeń niejawnych, na których rozpoznawane są wnioski wyznaczane według kolejności wpływu spraw do Trybunału może spowodować, że przykładowo bardzo podobne sprawy, które Trybunał obecnie może łączyć i orzekać podczas jednego posiedzenia, nie będą mogły być połączone, gdyż będą musiały być rozpatrywane w kolejności wpływu. Uważamy, że to będzie w pewnym sensie paraliżowało pracę Trybunału. Z tego powodu przedstawiamy nasz wniosek o wykreślenie tego punktu z projektu ustawy.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):
Dziękuję bardzo. W imieniu Nowoczesnej głos zabierze pani poseł Pihowicz. Proszę bardzo.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N) – spoza składu Komisji:
Przede wszystkim chciałabym zwrócić uwagę na to, że jest to przepis, który będzie godził w możliwość rozstrzygania spraw, które mają swoją wagę, są pilniejszymi i ważniejszymi. Jest oczywiste, że do Trybunału Konstytucyjnego wpływają sprawy o różnej wadze. Prezes Trybunału Konstytucyjnego, mając na uwadze jak najlepsze służenie obywatelom, powinien mieć możliwość do procedowania i uznawania, które z tych spraw są pilne. Są obiektywne aspekty, które wpływają na ich pilność, np. kolejność spraw-

dzania konstytucyjności ustawy budżetowej, aktów unijnych, które muszą być wprowadzone w życie do konkretnej daty, aby nie narazić się na dalej idącą odpowiedzialność. Trybunał Konstytucyjny powinien sprawdzać konstytucyjność takich aktów w tempie szybszym niż pozostałych.

Warto również zwrócić uwagę, że jak najbardziej zasadne jest łączenie różnych spraw. Jeśli sprawy dotyczą tej samej materii powinny być łączone i rozpoznawane podczas jednego posiedzenia. Wprowadzenie tego przepisu uniemożliwi rozpatrywanie spraw łącznie. Na podstawie mojej praktyki, jako pracownika Biura Rzecznika Praw Obywatelskich pamiętam przykładowo, jaka liczba skarg do TK wpływała w związku z karami nakładanymi za nielegalną wycinkę drzew. To naprawdę były tysiące pism. W tym momencie brak możliwości połączenia takich spraw po stronie Trybunału Konstytucyjnego doprowadzi do kompletnego paraliżu tej instytucji. Nie można tworzyć instytucji, które z definicji będą dysfunkcyjne. To właśnie chcą państwo zrobić. Jeszcze raz zwrócę uwagę, że do takiego wniosku dołączyły się również Sąd Najwyższy, Prokuratura Generalna oraz Krajowa Rada Sądownictwa i Naczelna Rada Adwokacka. Proszę o odpowiedź i ustosunkowanie się do tej kwestii Biuro Legislacyjne, bo rozumiem, że na odpowiedź państwa wnioskodawców nie mam co liczyć, czy jednak?

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Pan poseł Matusiewicz…

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N) – spoza składu Komisji:

O dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

…z wnioskiem formalnym?

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Nie. Chcę odpowiedzieć.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Panie pośle, po prezentacji ze strony PSL. Proszę pana posła Kłopotka o zabranie głosu.

Poseł Eugeniusz Kłopotek (PSL):

Proszę państwa, to również dla obecnych rządzących bardzo niebezpieczny przepis, który proponujecie. Miejmy większe zaufanie do sędziów Trybunału Konstytucyjnego, również tych, którzy zostali legalnie bądź nielegalnie wybrani i za chwilę będą orzekali. Naprawdę, waga spraw jest różna. Wielu z nas, a przynajmniej niektórzy zasiadający w tej Komisji, występuje w imieniu Sejmu przed Trybunałem. Ja również. Zdajemy sobie sprawę, że nie można przyjąć takiego przepisu, gdzie sprawy rozpatrywane będą w kolejności wpływu. Przy dzisiejszych zaległych sprawach i tych, co są teraz procedowane w Trybunale Konstytucyjnym – jest ich około 150 – jak państwo sobie wyobrażają rozpatrywanie kolejnego wniosku? Będzie on rozpatrywany za 2, 3 lata? Również dla dobra obecnych rządzących, poparłbym wniosek skreślenia tego nieszczęsnego zdania.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Andrzej Matusiewicz. Proszę bardzo.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Wybór składu sędziowskiego na podstawie chronologicznego wpływu spraw jest w wielu sądach, w wydziałach karnych i nie ma tu żadnego zagrożenia przewlekłości postępowania. Jeśli chodzi o łączenie, jeśli chodzi o tematykę, to oczywiście jest to możliwe i wynika z regulaminu Trybunału oraz statutu Biura Trybunału. Te sprawy można łączyć, jeśli dotyczą zaskarżenia tego samego artykułu, to nie prowadzi do żadnej przewlekłości procedowania.

Poseł Marek Rząsa (PO):

Ustawa jest ponad regulaminem Trybunału.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Proszę państwa, nie ma polemiki. Jest głos za i głos przeciw.

Poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Chciałem zabrać głos.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Poseł Matusiewicz już odpowiedział. Jest głos za i głos przeciw. Konsekwentnie nie udzielam głosu.

Poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Panie przewodniczący, pan dyskryminuje posłów Prawa i Sprawiedliwości. Czy mogę odpowiedzieć pani poseł?

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Tak, dyskryminuję. Panie pośle, umówiliśmy się na sposób procedowania.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Pan to egzekwuje tylko od nas.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Umówiliśmy się na głos za i głos przeciw – egzekwuję to od każdego. Czy Biuro Legislacyjne zechciałoby zabrać głos?

Legislator Przemysław Sadłoń:

Biuro na wczorajszym posiedzeniu Komisji zgłaszało uwagi, zgodnie z którymi w praktyce stosowania tych przepisów mogą pojawić się pewne wątpliwości. Te uwagi są aktualne. W odniesieniu do poprawki trzynastej, zgłaszamy także uwagę analogiczną do tej, która była zgłoszona odnośnie do poprawki dwunastej. Chodzi o niedostatecznie wyraźne wskazanie konsekwencji przez wnioskodawców. Kwestia dotycząca kryterium wyznaczania terminów rozpraw i odbywania posiedzeń niejawnych w ramach przepisów o charakterze przejściowym jest uregulowana w art. 2 ust. 3.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Kochani, proszę o nieprzeszkadzanie.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Wnioskodawcy nie wskazali w sposób wyraźny, że konsekwencją skreślenia pkt 10 powinno być również skreślenie ust. 3 w art. 2. Zdaniem Biura Legislacyjnego poprawka powinna być tak sformułowana, aby można było ją uznać za kompletną. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania. Kto z państwa jest za zaopiniowaniem pozytywnie poprawki trzynastej? (10) Kto jest przeciwny? (16) Kto się wstrzymał? (0)

Poprawka została zaopiniowana negatywnie.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki czternastej, którą rozpatrujemy łącznie z poprawką siedemnastą i dwudziestą siódmą. Posła wnioskodawcę proszę o uzasadnienie tych kolejnych poprawek. W imieniu Platformy Obywatelskiej pan Marek Rząsa. Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Marek Rząsa (PO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, to jest kolejny przykład tak zwanej wrzutki, a więc poprawki wrzuconej w ostatniej chwili. W tej poprawce wnioskodawcom chodzi o to, aby dotychczasowy ust. 2 art. 81, który brzmi: „O rozpoznaniu wniosku, pytania prawnego lub skargi na rozprawie rozstrzyga sąd orzekający z własnej inicjatywy, albo po rozpatrzeniu wniosków w tej sprawie wnioskodawcy sądu pytającego lub skarżącego". Obecny przepis miałby brzmieć: „Na wniosek uczestnika postępowania Trybunał rozpoznaje sprawę na rozprawie". Może sprawiać to wrażenie obligatoryjnego narzucania Trybunałowi rozpatrywania na rozprawie spraw na wniosek uczestnika. Z tą poprawką wiąże się poprawka nr 17 i nr 27. Jesteśmy za skreśleniem tego punktu z projektu ustawy.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo, panie pośle. W poprawce dwudziestej siódmej znajdował się również wniosek PSL. Proszę więc pana posła Kłopotka o zabranie głosu.

Poseł Eugeniusz Kłopotek (PSL):

Uzasadnienie naszej propozycji jest bardzo podobne. Naprawdę, proszę państwa, utrzymujmy to, co działa w praktyce. Stajemy przed Trybunałem Konstytucyjnym jako przedstawiciele Sejmu. Mamy doświadczenie. Niektórzy z nas wieloletnie. Wiemy, gdzie są słabsze punkty, ale nie w takim zakresie. Utrzymajmy to, co było i funkcjonowało dobrze. Bez względu na to, czy ktoś reprezentuje dziś koalicję, a wczoraj opozycję, czy odwrotnie, nikomu z nas to nie przeszkadzało. Jeśli będziemy procedowali w ten sposób i przyjmiemy takie rozwiązania, punkt po punkcie sparaliżujemy totalnie funkcjonowanie Trybunału Konstytucyjnego.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Głos zabierze pan poseł Mularczyk

Poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Dziękuję, że dopuścił mnie pan do głosu, po raz pierwszy w dniu dzisiejszym. Panie pośle, na wniosek strony rozprawa ma być jawna. To zmierza w kierunku transparentności pracy Trybunału Konstytucyjnego. Jeśli obywatele lub inne podmioty uprawnione składają do Trybunału wnioski o rozpoznanie poszczególnych spraw i jawność rozprawy, nie rozumiem dlaczego ta jawność, która powinna być standardem, ma paraliżować Trybunał. Jako doświadczony adwokat powiem panu, iż wolę, gdy sąd na rozprawie stanie twarzą w twarz ze stronami i uzasadni decyzję taką lub inną, aniżeli w gabinecie przybije pieczątkę pod uzasadnieniem, które sobie napisze na komputerze. Jawność sprawy powinna być standardem. Pana poprawka i poprawka pana kolegi z Platformy Obywatelskiej zmierza w kierunku ograniczania jawności. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję. Nie pozwalam na kolejne głosy w dyskusji. Przegłosujemy poprawkę siedemnastą i dwudziestą siódmą. Kto z państwa jest za pozytywnym zaopiniowaniem tych poprawek? (8) Kto z państwa jest przeciwny? (18) Kto się wstrzymał? (0)

Poprawki zostały zaopiniowane negatywnie. Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki piętnastej. W imieniu Klubu Parlamentarnego głos zabierze pan poseł Piotrowicz.

Poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, projektowana poprawka przyznaje uczestnikowi postępowania prawo decydowania o rozpatrzeniu jego sprawy na rozprawie. Proponuje się zmianę w tej regulacji polegającą, po pierwsze, na przyznaniu tego uprawnienia wnioskodawcy. Postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym ma szczególny charakter, stąd też zasadne jest, aby jedynie wnioskodawca, a nie każdy uczestnik postępowania, mógł decydować o rozpatrzeniu sprawy na rozprawie. Polega również na zachowaniu uprawnienia składu orzekającego o kierowaniu sprawy na rozprawę, w imię zasady jawności. O tej jawności powinien jednak decydować wnioskodawca, a nie każdy uczestnik postępowania, również o przejęciu sprawy na rozprawę winien mieć prawo decydować skład orzekający w tę stronę, a nie w przeciwną.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Głos przeciwny – pan poseł Robert Kropiwnicki.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Dziękuję bardzo. Mam wrażenie, że państwo, którzy wypowiadają się na temat prowadzenia postępowań w trybie niejawnym nie rozumieją lub nie doczytali jednego – wyrok i uzasadnienie zawsze muszą być jawne. To stwierdza ustawa. W sytuacjach, w których jest wszystko jasne, stanowiska uczestników i wnioskodawcy są zbieżne, Trybunał nie musi prowadzić rozprawy. Ogłoszenie wyroku i jego ustne uzasadnienie zawsze odbywa się jawnie, na posiedzeniu Trybunału, przy udziale uczestników procesu, wszystkich zainteresowanych. Nie ma tu utajniania, o którym państwo mówią. To jedynie uproszczenie procedowania w sytuacjach, w których albo sprawa została wcześniej rozpoznana i jest zbieżna, więc Trybunał ma już wyrobiony pogląd w sprawie, np. jeśli jest to ponowienie pytania prawnego w identycznej sprawie, w jakiej Trybunał wypowiadał się już pięciokrotnie. Trybunał wtedy nie musi prowadzić postępowania na rozprawie, czyli

zapraszać przedstawicieli sądu, prokuratora, rzecznika praw obywatelskich, posłów z Sejmu i Rady Ministrów. Może rozpatrzyć sprawę podczas posiedzenia niejawnego, ale wyrok zawsze musi wydać w trybie jawnym. To jest oczywiste i nie ma potrzeby tego zmieniać.

Uważam, że państwo w strasznie podejrzliwym trybie chcecie oskarżać Trybunał o niecne rzeczy i uważacie, że niejawne posiedzenia to jest coś strasznego. Niejawne posiedzenia to po prostu narada sędziów. Wyrok zawsze musi być jawny. Nie ma potrzeby tego zmieniać. Długo o tym dyskutowaliśmy. Upierają się państwo, że to jest jakaś straszna rzecz i z tym ciężko się zgodzić. Jestem przeciwny wprowadzeniu tej poprawki.

Przepraszam panie przewodniczący, mam pytanie do Biura Legislacyjnego. Mamy poprawkę i tekst z druku. Jeśli jesteśmy przeciwni zarówno tekstowi z druku, jak i poprawce, jak należy głosować?

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Przyjęliśmy zasadę głos za i głos przeciw, więc polemiki nie dopuszczam. Biuro Legislacyjne ma głos.

Poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Tylko jedno zdanie.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Jeżeli pan poseł mówi o wyroku, to znaczy, że myśli o rozprawie. Wyroki zapadają na rozprawie i nam o to chodzi. Na posiedzeniach niejawnych zapadają postanowienia. To jest nieznajomość materii rzeczy. Jeżeli jest wyrok, to znaczy że jest rozprawa. Chodzi nam o to, aby sprawy toczyły się na rozprawie, a nie na posiedzeniach niejawnych.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Mogę *ad vocem*?

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Oczywiście, aby były równe szanse, bo dopuściłem do wyjątku, może pan. To będzie jedyny raz. Głos ma pan poseł Kropiwnicki.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Myślę, że pan chyba nie rozróżnia tych dwóch rzeczy – wydania wyroku i ogłoszenia. Ogłoszenie musi być jawne i uzasadnione. Nie ma potrzeby prowadzenia rozprawy.

Poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Ale wyroki wydaje się na rozprawie, nie na posiedzeniu.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Panowie, myślę…

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Tego pan nie rozumie i nie jest w stanie tego doczytać.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Proponuję, aby państwo ten ciekawy spór prawny rozstrzygnęli później, po posiedzeniu Komisji. Poproszę o zabranie głosu pana mecenasa, który chciał przedstawić swoje uwagi.

Legislator Przemysław Sadłoń:

W odniesieniu do poprawki piętnastej, chcielibyśmy wskazać, że usuwa ona wątpliwości, o których mówiliśmy wczoraj podczas posiedzenia Komisji – to, że ust. 2 w art. 81, który został wprowadzony do projektu w sposób niejasny odnosił się do kwestii rozstrzygania o tym, kto decyduje, że sprawa ma być rozpatrywana na rozprawie. W tym zakresie poprawka polepsza to rozwiązanie. Chcielibyśmy zwrócić uwagę na jedną kwestię, która w wyniku złożeniem tej poprawki się pojawiła. W brzmieniu ust. 2 w art. 81 zawartym w sprawozdaniu Komisji podmiotem uprawnionym do zgłaszania wniosków o rozpatry-

wanie sprawy na rozprawie był uczestnik postępowania. W poprawce wnioskodawcy zdecydowali, że tym podmiotem ma być strona, która składa wniosek, pytanie prawne bądź skargę konstytucyjną. Zawężony został więc zakres podmiotowy. W art. 3, który jest regulacją przejściową dotyczącą tej materii wnioskodawcy tej zmiany nie uwzględnili. W artykule przejściowym jest regulacja, która stanowi, że podmiotem właściwym do składania tego rodzaju wniosków jest uczestnik. Wskazujemy na pewną niespójność pomiędzy rozwiązaniem, które jest wprowadzane w art. 81, gdzie jako podmiot wskazywany jest generalnie wnioskodawca – podmiot składający wniosek, skargę konstytucyjną lub pytanie prawne oraz regulacją przejściową, gdzie tym podmiotem jest uczestnik postępowania. Rozwiązanie w tym zakresie jest niespójne. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję. W trybie nadzoru senackiego tę niespójność będzie można usunąć.

Przystępujemy do głosowania. Kto z państwa jest za pozytywnym zaopiniowaniem poprawki piętnastej? (18) Kto jest przeciw? (9) Kto się wstrzymał? (0)

Poprawka została zaopiniowana pozytywnie.

Przechodzimy do poprawki szesnastej. W imieniu klubu Platformy Obywatelskiej głos zabierze pan poseł Arkadiusz Myrcha.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo. W poprawce szesnastej w art. 1 proponuje się skreślenie pkt 12, który stanowi… Przepraszam, mogę prosić o ciszę? Stanowi on, że art. 87 ust. 2 otrzymuje brzmienie: „Rozprawa nie może się odbyć wcześniej niż po upływie trzech miesięcy od dnia doręczenia uczestnikom postępowania zawiadomienia o jej terminie, a dla spraw orzekanych w pełnym składzie, po upływie sześciu miesięcy”. W obecnym brzmieniu art. 7 wskazuje, że rozprawa nie może odbyć się wcześniej, niż po upływie 14 dni od dnia doręczenia uczestnikom postępowania zawiadomienia o jej terminie. W efekcie proponowanej zmiany termin do odbycia pierwszej rozprawy wydłuża się z 14 dni, do 3 miesięcy, a w przypadku orzekania w pełnym składzie nawet do pół roku.

Artykuł 45 konstytucji stanowi, że każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, przez właściwy, niezależny i bezstronny sąd. Wprowadzając taką regulację ustawową, doprowadzamy już na samym początku do zbędnej zwłoki w postępowaniu. Nie było do chwili obecnej żadnych sygnałów, ani ze strony Trybunału, ani stałych uczestników postępowania, że termin 14 dni jest niewystarczający i wymaga wydłużenia. Już na tym etapie skazujemy obywateli… Może pan nie przeszkadzać? Skazujemy ich na utrudnienie w dochodzeniu ich praw. Zasada, o której wspomniałem, zawarta w art. 45 konstytucji, ma swój fundament w aktach prawa międzynarodowego – europejskiej konwencji praw człowieka oraz międzynarodowym pakcie praw podstawowych i obywatelskich. Nie można lekką ręką, bez wskazywania racjonalnego uzasadnienia, wprowadzać regulacji, która na samym początku będzie torpedowała postępowanie przed Trybunałem. Co więcej, jeżeli obywatele będą mieli utrudnioną możliwość dochodzenia swoich praw i będą narażeni na przewlekłe procedowanie, mogą kierować swoje roszczenia do Skarbu Państwa o odszkodowanie z tego tytułu. To kolejny minus tej regulacji.

Z tego powodu, w imieniu klubu Platformy Obywatelskiej, składam wniosek o wykreślenie proponowanego przepisu i pozostawienie go w obecnym brzmieniu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. W imieniu Nowoczesnej głos zabierze pani poseł Pihowicz.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N) – spoza składu Komisji:

Generalnie, w naszej ocenie, to kolejny z przepisów, który będzie prowadził do spowolnienia prac w Trybunale Konstytucyjnym. Właściwie nie ma racjonalnego uzasadnienia aby wprowadzać takie rozróżnienie i w ogóle wprowadzać tak długi termin oczekiwania na rozprawę, biorąc pod uwagę cały zestaw przepisów, który państwo proponują: okres 3 i 6 miesięcy, orzekanie w pełnym składzie, kwalifikowaną większością, w kolejności wpływu. To doprowadzi do paraliżu. Jeszcze raz powtórzę, to nie jest moja odosobniona

opinia, podzielają ją wszystkie gremia prawnicze w Polsce, zwłaszcza te, których opinie są państwo zobowiązani na mocy ustaw brać pod uwagę.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):
Nie jesteśmy zobowiązani.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):
Dziękuję bardzo.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N) – spoza składu Komisji:
Jesteście. Wynika to z poszczególnych artykułów ustawy o Sądzie Najwyższym oraz ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):
Jeszcze pan poseł Kłopotek.

Poseł Eugeniusz Kłopotek (PSL):
Wysoka Komisjo, proszę zważyć na cztery argumenty, które chcę podać. Po pierwsze, jest 150 spraw, które w tej chwili znajduje się w Trybunale. Po drugie, doprowadzacie do sytuacji, że trzeba będzie orzekać w wielu sprawach w składzie trzynastoosobowym sędziów. Jedno szczęście – że naszła was refleksja, aby w sprawach skargi konstytucyjnej lub pytania prawnego obniżyć liczbę wymaganych sędziów do siedmiu. W przeciwnym przypadku można by czekać latami na orzeczenie TK. Teraz dokładacie do tego, że decydowała będzie kolejność wpływu wniosków. Na zakończenie mówicie, że nie tak jak dotychczas, trzeba będzie czekać 14 dni i wyznaczyć termin rozprawy, ale będzie trzeba czekać trzy miesiące. Oczywiście w tych dwóch kwestiach – na wniosek prezydenta lub gdy skarga dotyczy naruszenia podstawowych spraw i wolności jest to półtora miesiąca. Proszę państwa, nie łudźmy się. Trybunał Konstytucyjny w tej sytuacji – patrząc na całość propozycji – to jedna z najważniejszych instytucji naszego państwa, która ma przede wszystkim strzec obywateli przed zakusami zbyt pazernej władzy, stanie się atrapą strażnika konstytucji.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):
Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania. Głosu sprzeciwu nie widzę. Zgłasza się Biuro Legislacyjne.

Legislator Przemysław Sadłoń:
W tym punkcie mam uwagę analogiczną do uprzednio zgłaszanych. Wnioskodawcy wraz ze skreśleniem zmiany dwunastej w art. 1 nie wskazali w sposób wyraźny konsekwencji. Powinno nią być skreślenie ust. 2 w art. 2. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):
Dziękuję bardzo. Kto z państwa jest za pozytywnym zaopiniowaniem poprawki szesnastej? (12) Kto jest przeciw? (15) Kto się wstrzymał? (0)

Poprawka została zaopiniowana negatywnie.

Przechodzimy do poprawki osiemnastej. Klub PSL – pan poseł Kłopotek.

Poseł Eugeniusz Kłopotek (PSL):
Pan poseł Paszyk.

Poseł Krzysztof Paszyk (PSL) – spoza składu Komisji:
Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, powtórzę argumenty, które przytoczyłem poprzednio. Warto w tym gronie udzielić sobie odpowiedzi na pytanie, również licznej rzeszy widzów, którzy przysłuchują się posiedzeniu Komisji i przysłuchiwali się drugiemu czytaniu na sali sejmowej: Dokąd ustawodawca zmierza? Ten ustawodawca, który dziś ma twarz PiS. Czy idzie w kierunku poprawy efektywności orzekania Trybunału Konstytucyjnego czy jego sparaliżowania? Ustanowienie takiej większości, jaką państwo konsekwentnie proponują, przyniesie nie poprawienie efektywności oczekiwania, nie wyjście naprzeciw temu, czego oczekują obecnie Polacy, gdyż wiele spraw czeka na rozstrzygnięcie w Trybunale, ale powstanie fasadowej instytucji, która nie będzie pomagała

Polakom i z rozstrzyganiem spraw związanych z konstytucją nie będzie miała nic wspólnego. W związku z tym tak uzasadniamy wniesioną przez nas poprawkę.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Nie słyszę głosu sprzeciwu.

Przystępujemy do głosowania. Kto z państwa jest za pozytywnym zaopiniowaniem poprawki osiemnastej? (11) Kto jest przeciw? (14) Kto się wstrzymał od głosu (1)

Poprawka została zaopiniowana negatywnie.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki dziewiętnastej. Głos ma pan poseł Borys Budka.

Poseł Borys Budka (PO):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, wypowiem się bardzo szybko, gdyż argumenty odnośnie do tej poprawki zostały przedstawione w toku wczorajszej dyskusji. Raz jeszcze chciałbym podkreślić, że w ocenie wnioskodawców tej poprawki, a więc Klubu Parlamentarnego Platformy Obywatelskiej w sprzeczności z konstytucją stoją jakiekolwiek przepisy, które w ustawie zwykłej wprowadzają inną, wyższą większość, tzw. większość kwalifikowaną, dla podejmowania przez Trybunał Konstytucyjny rozstrzygnięć w pełnym składzie.

Uzasadniam – wykładnia systemowa przepisów konstytucji prowadzi do jasnego wniosku, że ilekroć ustawodawca konstytucyjny chciał wprowadzić dla organów konstytucyjnych inną, aniżeli klasyczna większość do podejmowania rozstrzygnięć, czynił to *expressis verbis*. Ma to miejsce przykładowo w przypadku odrzucenia przez Sejm weta prezydenta Rzeczpospolitej. Taka konstytucyjna większość to 3/5. W przypadku zmiany konstytucji RP, taka większość to aż 2/3. W przypadku ratyfikowania niektórych umów międzynarodowych wymagana jest również większość kwalifikowana. Oczywiście niektórzy dobrze pamiętają głosowanie w sprawie postawienia kogoś przed Trybunałem Stanu. Wymagane jest 3/5 głosów.

Jeśli chodzi o Trybunał Konstytucyjny, wyraźnie wskazuję, że rozstrzygnięcia i orzeczenia zapadają większością głosów. W mojej ocenie i reprezentując pogląd klubu Platformy Obywatelskiej zgłaszającej tę poprawkę, pozwala ona na usunięcie wady niekonstytucyjności państwa przedłożenia. Z tego powodu bardzo proszę posłów większości parlamentarnej o jej poparcie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję. Z głosem sprzeciwu pan poseł Mularczyk? Nie? Proszę bardzo.

Poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, uważamy że powaga orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego wymaga stabilizacji. Doprowadzi do tego rozwiązanie, w którym kwalifikowana większość będzie decydowała czy jakaś ustawa jest zgodna z konstytucją, czy nie. Bywały takie wyroki w przeszłości, gdy poglądy polityczne sędziów Trybunału decydowały, że jednym lub dwoma głosami i przy wielu zdaniach odrębnych przepisy się nie utrzymywały. Przypomnę, że kilka lat temu zostało wydane orzeczenie w sprawie lustracji, gdy sześciu lub siedmiu sędziów napisało zdanie odrębne. Czy przy minimalnej większości jednego, dwóch lub trzech głosów powinny upadać ustawy i ważne reformy, które przygotowane są przez rząd czy też koalicje większościowe? Uważam, że z punktu widzenia powagi wyroków, stabilności orzecznictwa, ta kwalifikowana większość będzie znacznie lepsza niż zwykła. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Zgłaszał się pan mecenas z Biura Legislacyjnego.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Biuro Legislacyjne podtrzymuje wątpliwości, które zgłoszone zostały wczoraj podczas posiedzenia. Wprowadzenie większości kwalifikowanej budzi wątpliwości w kontekście brzmienia art. 90 ust. 5. W odniesieniu do poprawki chcemy również podnieść wątpliwości, które podnosiliśmy w odniesieniu do poprawki rozpatrywanej podczas wczorajszego posiedzenia. Wątpliwość ta dotyczy zakresu, a konkretnie sformułowania: „w pełnym

składzie". Poprawka wnioskodawców odnosi się jedynie do orzeczeń Trybunału wydawanych w pełnym składzie. Powstaje wątpliwość odnośnie do tego jaką większością Trybunał rozstrzyga w składach o innej liczebności, np. w pięcio- lub siedmioosobowym. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):
Dziękuję bardzo, panie mecenasie.
Przystępujemy do głosowania. Kto z państwa jest za pozytywnym zaopiniowaniem poprawki dziewiętnastej? (11) Kto jest przeciw? (16) Kto się wstrzymał? (0)
Poprawka została zaopiniowana negatywnie.
Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki dwudziestej. W imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość zabierze głos pan poseł.

Poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, proponujemy skreślenie art. 107a. Odnoszę wrażenie, że w druku jest pomyłka. Chodzi o przepis: „Jeżeli orzeczenie zostało wydane z rażącym naruszeniem przepisów prawa…".

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):
To jest art. 107.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO) – spoza składu Komisji:
To jest art. 105.

Poseł Borys Budka (PO):
Wczoraj przesunęliśmy go, to art. 105, po uwagach Biura Legislacyjnego.

Poseł Barbara Bartuś (PiS):
To nieważne, chodzi o skreślenie.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):
Ustalmy to, aby nie było bałaganu.

Poseł Barbara Bartuś (PiS):
Chodzi o to, aby skreślić pkt 15.

Poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Chodzi o tę treść: „Jeśli orzeczenie zostało wydane z rażącym naruszeniem przepisów prawa, uczestnik postępowania może złożyć wniosek o wznowienie postępowania do chwili ogłoszenia orzeczenia". Proponujemy skreślenie tej treści i dalszych ustępów tego artykułu.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):
Pan poseł Borys Budka.

Poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Ponieważ numeracja jest użyta raz tak, raz tak…

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):
Pan poseł Myrcha.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):
Tak.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO) – spoza składu Komisji:
Cieszymy się, że państwo przyjęli tę argumentację, która była wczoraj przedstawiana, że nie ma możliwości dwuinstancyjnego postępowania w Trybunale Konstytucyjnym. Jestem przekonany, że gdyby był czas na to, aby móc spokojnie pracować nad tą ustawą, bylibyśmy przekonać państwa do jeszcze wielu rozwiązań.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):
Niech pan nie poucza.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO) – spoza składu Komisji:
Panie przewodniczący, czy ja kogokolwiek pouczam?

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):
Pani poseł, proszę bardzo…

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):
„Zrobiliście dobrze", „wreszcie nas posłuchaliście", niech pan mówi o sobie.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):
Ale pani poseł…

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO) – spoza składu Komisji:
Szanowna pani poseł, ja właśnie składam podziękowania pani klubowi i pani między innymi…

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):
Ale my nie dla pana to robimy, panie pośle.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO) – spoza składu Komisji:
Szanowni państwo wnioskodawcy tej poprawki, oprócz pani poseł, bardzo dziękuję, że uwzględnili państwo uwagi zarówno Biura Legislacyjnego, jak i posłów opozycji. To krok w dobrym kierunku, aby nie wywracać systemu do góry nogami, w związku z tym, że orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają charakter ostateczny i nie mogą być wzruszane. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):
Dziękuję bardzo. W imieniu klubu Nowoczesna głos ma pani poseł Pihowicz.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N) – spoza składu Komisji:
Jesteśmy za tą zmianą.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):
Dziękuję bardzo. Czy Biuro Legislacyjne ma uwagi? Nie.

Kto z państwa jest za pozytywnym zaopiniowaniem poprawki dwudziestej? (26)

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO) – spoza składu Komisji:
Co za zgoda. Niech ktoś przyniesie opłatek. Może zrobimy reasumpcję, bo ja nie jestem pewien, czy to jest dobry wynik?

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):
Panie pośle… Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (0)

Poprawka została zaopiniowana pozytywnie.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki dwudziestej pierwszej. W imieniu klubu Platformy Obywatelskiej głos zabierze poseł Myrcha.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):
Robert Kropiwnicki.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):
Robert Kropiwnicki.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):
Panie przewodniczący, szanowni państwo, wczoraj przedstawialiśmy już argumenty i nie będę ich w dniu dzisiejszym szczegółowo omawiał. Proszę zwrócić uwagę na fakt, że odpowiedzialność za państwo to również zdolność przewidywania najtrudniejszych sytuacji. Rozdział 10 opisuje postępowanie Trybunału w sprawie stwierdzenia przeszkody w sprawowaniu urzędu przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Konstytucja w art. 131 nakłada na Trybunał Konstytucyjny obowiązek rozpoznania sprawy z wniosku marszałka. Tylko Marszałek Sejmu może złożyć taki wniosek, jeśli zaistniała przeszkoda w sprawowaniu urzędu przez prezydenta. Trybunał w tej sprawie operuje bez trybu orzekania i rozpatrywania takiego wniosku. Z tego powodu tak ważne jest, aby opisać to postępowanie – czy ma być bliżej postępowania skargowego, czy wnioskowego, aby to było wyraźne i jasne dla wszystkich. W ustawie wpisaliśmy, że obligatoryjnie uczestnikiem takiego postępowania jest marszałek Sejmu, marszałek Senatu, pierwszy prezes Sądu Najwyższego, prokurator generalny i szef Kancelarii Prezydenta

Rzeczpospolitej Polskiej. Rozpisaliśmy również w ustawie kto kogo zastępuje, jeśli nie ma możliwości, aby wymienione osoby były obecne.

W ustawie obowiązującej prokurator generalny na wniosek Trybunału w ciągu 24 godzin musi rozpoznać sytuację dotyczącą prezydenta. Wyobraźmy sobie, że ktoś porywa prezydenta. Nie wiemy, czy on jest żywy, czy nie, czy będzie mógł sprawować urząd, czy nie. Wyobraźmy sobie sytuację, w której prezydent zapada w śpiączkę, dostaje udaru, popularnie mówiąc wylewu i nie ma z nim kontaktu. Kto ma orzec, czy prezydent może sprawować urząd, czy nie? Jeśli nie będzie możliwości rozpisania tego, kto jest uczestnikiem postępowania, pozostaje jedynie uznaniowość marszałka i czysta uznaniowość Trybunału Konstytucyjnego, bez gwarancji uczestnictwa w takim postępowaniu prokuratora, Sądu Najwyższego lub choćby reprezentanta Kancelarii Prezydenta RP.

To był zresztą wniosek pani poseł Pawłowicz, w trakcie dyskusji nad ustawą z dnia 25 czerwca, po to, aby był reprezentant strony, o której się mówi, czyli prezydenta. To słuszny wniosek. To jest zabezpieczenie Rzeczypospolitej Polskiej na trudną sytuację. Chcą państwo ten rozdział w całości wykreślić z niewiadomych przyczyn i powodów. Dlatego apeluję do państwa, abyście to pozostawili. Odpowiedzialność nas wszystkich za kraj wymaga, abyśmy nawet najgorsze sytuacje mogli sobie wyobrazić i stworzyli na takie okoliczności procedury postępowania. Jeżeli nie damy narzędzi Trybunałowi i prokuratorowi generalnemu do rozpatrywania tego typu spraw, to dopiero w zaistniałej sytuacji będziemy musieli to wymyśleć. Tradycyjnie wyjdzie, że Polak po szkodzie głupi, a tak naprawdę będzie głupi i przed szkodą, i po szkodzie, jeśli nie pozostawimy tego rozdziału. Apeluję do państwa, abyśmy pozostawili rozdział 10, bo jest on naprawdę szalenie istotny w najtrudniejszych dla kraju momentach. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. W imieniu Nowoczesnej? Pani poseł Pihowicz, proszę bardzo. A nie, pani marszałek. Witamy.

Poseł Barbara Dolniak (N) – spoza składu Komisji:

Dzień dobry państwu. Mam prośbę, panie przewodniczący. Na tej sali, jak każdy, jestem posłem. Proszę mnie tak tytułować jak wszystkich.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Zgodnie z życzeniem, pani poseł, proszę bardzo.

Poseł Barbara Dolniak (N) – spoza składu Komisji:

Dziękuję. Przyłączam się do stanowiska złożonego wcześniej przez przedstawiciela PO. Zawsze w przepisach musimy przewidzieć sytuację, która się może wydarzyć, ale nie musi. Musimy mieć możliwość rozwiązania i plan postępowania w sytuacji, gdy do takiej sytuacji dojdzie. Nie możemy na siłę poszukiwać przepisów, które pozwolą nam sytuację uregulować. Będzie to tylko wyglądało gorzej i autorytet prezydenta na tym ucierpi. Jeśli będą przepisy, które będą mówiły o krótkim okresie czasu – to nie jest długi okres czasu, nie dłużej niż 3 miesiące – będziemy mieli przepis na wszelki wypadek. Nie będzie trzeba poszukiwać innych, tworzyć nerwowej sytuacji, która nie będzie służyła nikomu. Z tego powodu uchylanie całego tego rozdziału nie jest dobre. Te poprawki nie służą obrażaniu kogokolwiek, a mają za zadanie działać w sytuacji awaryjnej, która się może zdarzyć. Życie jest nieprzewidywalne, jak sami wiemy. Stworzenie przepisów, które pozwolą nam postępować zgodnie z zasadami i z szacunkiem wobec głowy państwa jest słuszne. Proszę o zachowanie tych przepisów. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję, pani poseł. Głos ma pan poseł Kłopotek.

Poseł Eugeniusz Kłopotek (PSL):

Szanowni państwo, przyznam się szczerze, że nie rozumiem dlaczego chcecie ten rozdział wykreślić z ustawy. Przepraszam, powiem to, co wielu z was myśli. W dniu 10 kwietnia 2010 roku zdarzyło się coś, co w historii naszego kraju nigdy zdarzyć się nie powinno. Do dnia dzisiejszego, jak zdecydowana większość Polaków, nie mogę się z tym faktem pogodzić. Okazuje się, że w naszym życiu może zdarzyć się wszystko, również to, że na pewien

okres głowa państwa, reprezentująca majestat Rzeczypospolitej Polskiej nie będzie mogła sprawować swojego urzędu. Musi być jakiś bezpiecznik. Tylko tyle, i aż tyle.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję. Głos ma pani poseł Krystyna Pawłowicz.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Nie chciałabym powtarzać wczorajszej argumentacji. Po pierwsze, dopóki konstytucja nie doprecyzuje powodów, w oparciu o które prezydenta można zdjąć z urzędu, nie ma najmniejszej możliwości, aby marszałek Sejmu ustalał, kiedy mu się żywnie podoba, kiedy można zwrócić się do Trybunału o zawieszenie prezydenta na stanowisku. Dopóki nie doprecyzujemy powodów w art. 131 w konstytucji, będziemy mieli do czynienia z sytuacjami, o których mówił pan poseł, jak w 2010 roku, gdy pan Bronisław Komorowski na podstawie paska w telewizji, bez postanowienia Trybunału, przejął urząd prezydencki. Informacja o śmierci prezydenta była wieczorem, a z rana on wszedł i objął urząd. Nie było aktu zgonu. Konstytucja musi to doprecyzować. To wyzwanie dla prezydenta. Nie możemy tworzyć choćby teoretycznych podstaw prawnych do jakiegokolwiek zamachu marszałkowsko-trybunalskiego. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania nad poprawką. Kto z państwa jest za pozytywnym zaopiniowaniem poprawki dwudziestej pierwszej? (9) Kto jest przeciw? (17) Kto się wstrzymał? (0)

Poprawka została zarekomendowana negatywnie.

Przechodzimy do poprawki dwudziestej drugiej. W imieniu Platformy Obywatelskiej przedstawi ją pan poseł Brejza.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Panie przewodniczący, to poprawka – wór, uchylający szereg przepisów. Jak wskazuje Ośrodek Badań, Studiów i Legislacji Krajowej Izby Radców Prawnych jest to niezgodne z zasadami techniki prawodawczej. Wskażę na kilka przepisów z około siedemnastu, jakie uchyla jeden przepis. Przede wszystkim przepis drugi, który mówi o siedzibie Trybunału Konstytucyjnego, która ma zostać wyprowadzona poza…

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Proszę państwa, proszę o większy spokój.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

…Warszawę, gdzieś, nie wiadomo gdzie, nie wiadomo, w jakim trybie. Ta nowelizacja nie przewiduje co będzie działo się z pracownikami Trybunału Konstytucyjnego. Wbrew uzasadnieniu, które stwierdza, że żadne koszty nie zostaną poniesione, trudno sobie to wyobrazić. Do tej pory około 80 mln zł…

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Proszę o ciszę.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

…zostało zainwestowanych w dostosowanie tej siedziby, remonty i sprzęt audiowizualny. To była potężna inwestycja. Jak można mówić, że nie będzie żadnych kosztów dla wyprowadzenia siedziby poza obecną lokalizację przy alei Szucha. Uzasadnienia podawane są historyczne, np. Sankt Petersburg, ale tam wynika to ze struktury państwa. Nie wiem, dlaczego podawany jest przykład rosyjski, tam jest struktura federacyjna. Podobnie w przypadku Niemiec. Mówią państwo również o chęci izolowania sędziów. Nie wiem dlaczego sędziów należy izolować.

Kolejny przepis, który przewidujecie w worze uchyleń przepisów ustawy z czerwca 2015 roku wyrzuca zasadę niezawisłości. Oczywiście można mówić, że jest to powtórzenie zasady konstytucyjnej. Jak wskazują konstytucjonaliści, z uwagi na wagę tej materii, należałoby ten przepis pozostawić na poziomie tej ustawy. Podobnie z resztą jest z art. 17 ust. 2 – usuwanie jedenastoosobowego składu. Bardzo niebezpieczne jest również wykreślenie przez was zakazu ponownego wyboru sędziów Trybunału Konstytucyjnego.

Posłużę się tu stanowiskiem Krajowej Rady Radców Prawnych – jest to rozwiązanie sprzeczne z zasadą niezawisłości sędziowskiej. Ten zakaz ponownego wyboru pełni funkcję gwarancyjną dla sędziów TK pod względem swobody orzeczniczej. Trudno sobie wyobrazić żeby sędzia, który orzeka…

Panie przewodniczący, bardzo proszę o uspokojenie osób na sali.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Panie pośle, ale też ustaliliśmy krótki czas wypowiedzi.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Panie przewodniczący, nie zabierałem do tej pory głosu. Mam tu 15–16 przepisów.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Ale ustaliliśmy, że jest minuta za i minuta przeciw wnioskowi. Dopuszczałem dłuższe wypowiedzi, ale bez przesady.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Nie zabierałem głosu do wcześniejszych poprawek.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Nie szkodzi. Inni zabierali.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Ale tu jest 15 ważnych przepisów.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Nie szkodzi. Znamy je.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Dobrze. Kolejny przepis – art. 19 – wyrzucacie cały tryb wyboru sędziów Trybunału Konstytucyjnego z materii ustawowej i chcecie wrzucić to na poziom regulaminu Sejmu. To jest deprecjonowanie roli TK, ale przede wszystkim jest to sprzeczne z orzeczeniem Trybunału sprzed dwóch tygodni. Przytoczę tu część sentencji…

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

W takim razie będzie to ostatni przepis.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Trybunał stwierdził, że regulacje dotyczące wyboru sędziego Trybunału mogą oddziaływać na system sprawowania władzy i na ustawodawcy spoczywa powinność, aby problematykę terminu zgłoszenia kandydatury sędziego Trybunału unormować na poziomie ustawowym. Wy po dwóch tygodniach od tego orzeczenia idziecie w kierunku przeciwnym.

Kolejny przepis też w kliku zdaniach – wyrzucacie art. 125, który ma uniemożliwić pracownikom służby prawnej możliwość przystępowania do egzaminu sędziowskiego. Bardzo ważny jest również art. 112 ust. 2, który uchylacie – sytuacja, w której nie można ustalić kto jest osobą reprezentującą partię polityczną. W tej sytuacji ustawa czerwcowa Platformy Obywatelskiej przewidywała procedurę, że prezes Trybunału Konstytucyjnego mógł uznać za upoważnioną osobę faktycznie kierującą partią polityczną. To było rozwiązanie likwidujące taką możliwość uciekania prezesa lub kolegium od odpowiedzialności. Proszę sobie wyobrazić sytuację, w której prezes lub władze jakiegoś ugrupowania lub partii podejmują decyzję o zniesieniu zgromadzeń, wprowadzeniu cenzury lub angażowaniu wojska do działalności partii politycznej.

Poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Ojej, jak się oburzył.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Dla mnie to jest oburzające, panie pośle. Może w latach 80. było inaczej.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Panie pośle, proszę przejść do rzeczy.

Poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Wymyśla nieprawdziwe stany i się oburza.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Panie pośle, proszę zmierzać do konkluzji.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Możemy wyobrazić sobie sytuację wprowadzenia cenzury, wolności zgromadzeń. Muszą być konstytucyjne, skuteczne instrumenty, aby zatrzymać tę sytuację i obronić porządek konstytucyjny. To musi być uregulowane w ustawie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. W imieniu PSL? Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Krzysztof Paszyk (PSL) – spoza składu Komisji:

Wysoka Komisjo, zdaniem Polskiego Stronnictwa Ludowego pkt 17 art. 1 oddaje charakter całej nowelizacji, którą państwo zaproponowali. Jest swojego rodzaju kwintesencją. Jak nazwać skreślenie przepisu o niezawisłości sędziów i podległości ich jedynie konstytucji? Skreślenie przepisu, że siedzibą Trybunału Konstytucyjnego jest Warszawa to również chyba mówi samo za siebie, co państwo mają na celu, proponując nowelizację ustawy o TK. Skreślenie przepisu, że sędzia nie może należeć do partii politycznej po raz kolejny pokazuje intencje, jakie stoją za intencjami pomysłodawców nowelizacji. Klub Parlamentarny Polskiego Stronnictwa Ludowego proponuje skreślenie pkt 17, bo to coś, co w legislacji zdarzyć się nie powinno. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania. Kto z państwa jest za pozytywnym rozpatrzeniem poprawki? (8) Kto jest przeciw? (17) Kto się wstrzymał? (0)

Poprawka została zaopiniowana negatywnie.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki dwudziestej drugiej. W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość?

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Dwudziestej trzeciej.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję za podpowiedź.

Poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie przewodniczący, tak jak powiedziałem podczas posiedzenia plenarnego, był to przykład wymyślania nieprawdziwych stanów faktycznych i oburzania się na to, straszenia społeczeństwa czymś, co nie ma miejsca. Gdyby posłowie zapoznali się z poprawkami, w tym momencie nie wypowiadaliby się na temat likwidacji siedziby Trybunału Konstytucyjnego w Warszawie. Kolejna poprawka przywraca siedzibę TK do Warszawy. W związku z tym te wszystkie wcześniejsze wywody okazały się bezprzedmiotowe i poseł, który zabierał głos powinien wiedzieć co wynika z kolejnej poprawki. No, ale wolał się znowu oburzać.

Drodzy państwo, jeśli chodzi o art. 1 pkt 17, tak jak powiedziałem, wprowadzenie tej zmiany oznacza rezygnację z uchylenia przepisu art. 2 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, zgodnie z którym siedzibą TK jest miasto Warszawa. Tym samym w ustawie o Trybunale Konstytucyjnym pozostanie przepis określający siedzibę Trybunału.

Panowie bardzo obruszali się o wykreślenie przepisu dotyczącego apolityczności sędziów, przepisu o ich niezawisłości, jakby to był kolejny zamach na apolityczność sędziów i ich niezawisłość. Ile razy trzeba powtarzać, że te normy, które teraz uchylamy, są powtórzeniem norm konstytucyjnych. Zgodnie z zasadami sztuki legislacyjnej w ustawie nie powinno powielać się przepisów, które są jasno i klarownie zaprezentowane w konstytucji. Proszę na to się nie oburzać. Nie dokonujemy żadnego zamachu na niezawisłość i apolityczność sędziów. Odwołujemy się do konstytucji, tak jak ustawodawstwo powinno stanowić. To po raz kolejny jest prezentowanie nieprawdziwego stanu faktycznego i oburzanie się na niego.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Nieuctwo.

Poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

W związku z tym proszę o przyjęcie zaproponowanej poprawki.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Tak jest. Głos sprzeciw. Proszę o syntetyczną wypowiedź, panie pośle.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Cieszę się, że choć dwa przepisy z tego worka demolującego tę ustawę państwo usunęli – art. 2 przywracający siedzibę Trybunału do Warszawy i art. 23, o którym mówiłem wczoraj. Cieszę się, że chociaż tego posłuchaliście. Zwracam wam uwagę, że cała wasza argumentacja o niepowtarzaniu norm zawartych w konstytucji w ustawie właśnie legła w gruzach. W art. 23 w ust. 1 jest dokładne przeniesienie normy konstytucyjnej o zakazie przynależności do partii politycznych i związków zawodowych. To jest norma konstytucyjna. Pokazuje jedynie jak wybiórczo jest to traktowane.

Chciałem państwu zwrócić uwagę, że szereg artykułów zawartych w poprawce dwudziestej trzeciej to jednak zbiór 15 przepisów, które są bardzo różnorodne i faktycznie powinny być poddawane pod głosowanie osobno. Mówiło o tym wczoraj Biuro Legislacyjne. Państwo w tych poprawkach uznajecie, że sędzia w dalszym ciągu nie będzie odpowiadał za swoją działalność przed wybraniem na stanowisko sędziego przed Trybunałem Konstytucyjnym. Oznacza to, że będzie mógł odpowiadać karnie, będzie mógł być pozywany przez sądy powszechne. To zdecydowanie utrudni możliwość funkcjonowania sędziów. Jestem w stanie wyobrazić sobie taką sytuację, że sędzia jest pozywany przez obywateli, którzy nie zgadzają się z jego wyrokiem. Wtedy sędziowie będą odpowiadali karnie. To niebezpieczna procedura.

Pozostałe regulacje z art. 16, art. 17 chcecie usunąć. To bardzo szkodliwe, że chcecie usunąć kolejne artykuły. Apeluję, o to, aby tego nie robić. Po 20 godzinach zastanowili się państwo i usunęli z tego zbioru dwa artykuły. Może zastanowicie się jeszcze kilka godzin i uchylicie następne, które szkodzą tej ustawie. Dlatego zdecydowanie podtrzymuję argumentację, abyśmy nie przyjmowali tej poprawki.

Poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Jedno zdanie.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pan poseł Kropiwnicki wprowadza wszystkich w błąd. Czy pan poseł nie słyszał o tym, że posłowie Trybunału Konstytucyjnego mają immunitet? O czym pan opowiada?

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Pan mecenas ma głos.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Dziękuję bardzo. W odniesieniu do poprawki dwudziestej trzeciej zgłaszamy analogiczną uwagę, jaką zgłaszaliśmy wczoraj, przy rozpatrywaniu poprawki…

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Proszę państwa, ja nie słyszę tego, co chce przekazać Biuro Legislacyjne.

Legislator Przemysław Sadłoń:

W odniesieniu do poprawki dwudziestej trzeciej zgłaszamy analogiczną uwagę, jaką zgłaszaliśmy wczoraj, w odniesieniu do poprawki, która zakładała dodanie w art. 17 zmiany, w której wskazywano przepisy, jakie mają zostać uchylone. Tak sformułowany przepis nie respektuje zasady wynikającej z § 94 ust. 2 zasad techniki prawodawczej, zgodnie z którą każdy nowelizowany artykuł, a więc także uchylany, ujmuje się w oddzielny punkt. W praktyce oznacza to, że każdy z tych wymienionych w pkt 17 artykułów powinien zostać ujęty w odrębny punkt w ramach art. 1. Aktualne pozostają uwagi Biura Legislacyjnego jakie zgłaszaliśmy wczoraj do niektórych przepisów, które są zmianą objęte. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję. Przechodzimy do głosowania. Kto z państwa jest za pozytywnym zaopiniowaniem poprawki dwudziestej trzeciej? (16) Kto z państwa jest przeciw? (8) Kto z państwa wstrzymał się od głosu? (0)

Poprawka została zaopiniowana pozytywnie.

Przechodzimy do poprawki dwudziestej czwartej. W imieniu Platformy Obywatelskiej?

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Pan poseł Myrcha.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Proszę bardzo, pan poseł Myrcha ma głos.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO) – spoza składu Komisji:

Dwudziesta czwarta poprawka polega na skreśleniu art. 2, który stanowi przepis przejściowy o regulacji ustawowej do postępowań wszczętych przed wejściem ustawy w życie. Szanowni państwo, przepis w proponowanym brzmieniu narusza jedną z podstawowych zasad postępowania. Podmiot inicjujący na innych zasadach skieruje się do Trybunału Konstytucyjnego z wnioskiem, a na innych zasadach jego wniosek będzie rozpatrywany. Widzę, że jest zamieszanie. Czy wszystko w porządku?

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Panie pośle, do rzeczy.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO) – spoza składu Komisji:

Nie wiem, czy nie wkradło się jakieś nieporozumienie. Zostanie naruszona podstawowa zasada, że podmiot inicjujący będzie miał prowadzone postępowanie na innych zasadach niż w chwili, gdy inicjuje to postępowanie. Jest to naruszeniem jednej z podstawowych zasad.

Druga kwestia – wnioskodawca nie precyzuje, co to jest postępowanie wszczęte. Czy jest to moment złożenia skargi? Czy mamy z postępowaniem wszczętym do czynienia już po merytorycznym rozpatrzeniu i skierowaniu…

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Stosuje się odpowiednio przepisy k.p.c.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO) – spoza składu Komisji:

Należy taką regulację wprowadzić.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

No i jest w art. 74.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO) – spoza składu Komisji:

Wrócę do tego, proszę nie przeszkadzać.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Tak. Każdy ma minutę na wypowiedź. Panie pośle, proszę zmierzać do konkluzji.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO) – spoza składu Komisji:

Kolejna sprawa. W wyniku tego postępowania narusza się nową i starą procedurę. Wskazuje się, że do składu orzekających stosuje się przepisy nowe, a dla samej procedury postępowania stosuje się przepisy stare. To jest naruszenie. Co więcej, wnioskodawcy pomijają rozporządzenie o zasadach prawidłowej legislacji. Są tam wskazania dotyczące przepisów przejściowych, które nie znajdują swojego odzwierciedlenia w proponowanych przepisach. Wracając do uwagi pana posła, jest wskazanie o stosowaniu przepisów, ale nie jest wskazane, czy stosuje się je odpowiednio, czy wprost.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

W ustawie jest „odpowiednio".

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO) – spoza składu Komisji:

Nie, ja mówię o ust. 4 art. 2.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):
Panie pośle, proszę zmierzać do konkluzji, bo już pan czas przekroczył.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO) – spoza składu Komisji:
A jaki jest czas?

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):
Ustaliliśmy minutę, ale jestem liberalny i państwo mówią po dwie, trzy.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO) – spoza składu Komisji:
Wprowadzenie art. 2 spowoduje duży zamęt w postępowaniach obecnie zainicjowanych w Trybunale Konstytucyjnym. Pomieszane są dwa systemy prawne, nie ma rozwiązań dotyczących podjętych już do tej pory czynności procesowych. Czy one wymagają umorzeń, czy stwierdza się brak mocy prawnej? Nie ma takiej regulacji.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):
Panie pośle…

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO) – spoza składu Komisji:
Artykuł 2 należy wykreślić. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):
Pan poseł Kłopotek ma głos.

Poseł Eugeniusz Kłopotek (PSL):
Szanowni państwo, od wczoraj, gdy wieczorem obradowaliśmy, cały czas, wspólnie z Biurem Legislacyjnym, zastanawialiśmy się jak rozgryźć art. 2 ust. 2 dotyczący tych nieszczęsnych terminów. Proszę państwa, nadal się zastanawiamy. Ja tego rozgryźć nie potrafię. Może ktoś z państwa jest na tyle biegły, że potrafi to zrobić. Jeśli nałożymy na to jeszcze ust. 3, który mówi, że „Terminy rozpraw, na których rozpoznawane są wnioski w postępowaniu wszczętym" – mówi o tym się również w ust. 2 – „lecz niezakończone przed wejściem w życie ustawy są wyznaczane według kolejności wpływu spraw do Trybunału", przepis jest jeszcze bardziej niejasny. Mam pytanie – czy priorytetem jest przepis z ust. 3, a może ten mało zrozumiały z ust. 2 dotyczący terminów? Naprawdę nie wiem. Czy ktoś potrafi mi to wyjaśnić?

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):
Dziękuję. Czy to głos przeciw?

Poseł Eugeniusz Kłopotek (PSL):
Absolutnie głosujemy za skreśleniem…

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):
Zwracam się do pani poseł Dolniak i pani poseł Wielichowskiej? Wniosek formalny ma pierwszeństwo. Proszę bardzo, pani poseł Monika Wielichowska.

Poseł Monika Wielichowska (PO) – spoza składu Komisji:
Szanowny panie przewodniczący, drodzy państwo, do polskich parlamentarzystów z apelem w dniu dzisiejszym zgłosiło się Zgromadzenie Parlamentarne Rady Europy. Wzywa ono do nieprzyjmowania gwałtownych przepisów odnoszących się do Trybunału Konstytucyjnego.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):
To nie jest wniosek formalny.

Poseł Monika Wielichowska (PO) – spoza składu Komisji:
To jest uzasadnienie.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):
Panie przewodniczący, proszę dać je przedstawić.

Poseł Monika Wielichowska (PO) – spoza składu Komisji:
Pozwolą państwo, że zacytuję...

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):
Odbieram pani głos i przywołuję do porządku.

Poseł Monika Wielichowska (PO) – spoza składu Komisji:
…które mogą poważnie zagrażać państwu prawa.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):
Proszę pani, odebrano pani głos.

Poseł Monika Wielichowska (PO) – spoza składu Komisji:
Propozycja daleko idących ograniczeń uprawnień instytucji sądowych, których niezależność jest konstytucjonalnie zagwarantowana…

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):
Pani poseł, odbieram pani głos.

Poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Polska jest suwerennym krajem.

Poseł Monika Wielichowska (PO) – spoza składu Komisji:
…jest sprawą, która zasługuje na dogłębną refleksję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):
Pani poseł, to nie jest wniosek formalny.

Poseł Monika Wielichowska (PO) – spoza składu Komisji:
To jest uzasadnienie.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):
Proszę sformułować wniosek formalny.

Poseł Monika Wielichowska (PO) – spoza składu Komisji:
Panie przewodniczący, to jest kolejna instytucja, która w dniu dzisiejszym apeluje…

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):
Odbieram pani głos. Wypowie się pan poseł Mularczyk.

Poseł Monika Wielichowska (PO) – spoza składu Komisji:
…do Wysokiej Izby i pana przewodniczącego, po Naczelnej Radzie Adwokackiej, która informuje o nieprawidłowościach przy procedowaniu zmian w ustawie o Trybunale Konstytucyjnym.

Poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):
Przepraszam bardzo…

Poseł Monika Wielichowska (PO) – spoza składu Komisji:
Zgłaszam wniosek formalny o przerwę w obradach Komisji i zwolnienie tempa prac…

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):
Pani nie ma głosu, proszę pani.

Poseł Monika Wielichowska (PO) – spoza składu Komisji:
…aby wrócić na normalne tory procedowania…

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):
Pani nie ma już głosu.

Poseł Monika Wielichowska (PO) – spoza składu Komisji:
…w takim normalnym trybie i zwyczaju parlamentarnym, z dostępem do ekspertyz i opinii tak, aby również posłowie Prawa i Sprawiedliwości mogli zapoznać się z tym, jakiego gniota prawnego dziś i wczoraj tu robiliśmy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):
Nadużyła pani formuły wniosku formalnego, aby dokonać wystąpienia politycznego. Głos sprzeciwu?

Poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Panie przewodniczący, muszę zaprotestować. Zarówno ja, jak i moi koledzy z polskiego Sejmu jesteśmy członkami Rady Europy i nie było nigdy takiej decyzji Rady Europy. Oczywiście wiemy, że Helsińska Fundacja Praw Człowieka…

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO) – spoza składu Komisji:

Bo takie rzeczy się nie działy.

Poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Momencik. Takie organizacje jak Helsińska Fundacja Praw Człowieka i wiele innych takich dziwnych organizacji…

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO) – spoza składu Komisji:

Co to znaczy dziwnych organizacji?

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Od kiedy Helsińska Fundacja Praw Człowieka jest dziwna?

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Straż Marszałkowską trzeba wezwać.

Poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Wiele organizacji pisze do Rady Europy i różnych komisji, donosząc na Polskę. Żadnej formalnej decyzji Rady Europy nie było. Pani poseł wprowadza w błąd opinię publiczną.

Poseł Monika Wielichowska (PO) – spoza składu Komisji:

Proszę zajrzeć na stronę internetową zgromadzenia.

Poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Wiem, że państwo bardzo starają się zainteresować Radę Europy, aby Polskę sponiewierać na jej forum. Na chwilę obecną nie ma żadnej takiej decyzji. Wiem, że bardzo się o to staracie i wiem jakimi kanałami do tego dochodzicie.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Panie pośle, Sekretarz Generalny Rady Europy jest organem…

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Panie przewodniczący…

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

…który wezwał trzy tygodnie temu do realizacji wyroku Trybunału Konstytucyjnego.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Panie przewodniczący, powiem tak. Jeśli będzie się pan tak zachowywał, udzielając sobie samemu głosu jako członek prezydium, wniosę do Wysokiej Komisji o odwołanie pana z tej funkcji.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Bardzo proszę.

Poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Panie przewodniczący, chce zaprotestować wobec takich pomówień pani poseł. Niech pani poseł doczyta, douczy się i precyzyjnie przeczyta. Na chwilę obecną nie ma żadnej decyzji Rady Europy w sprawie ustawy o Trybunale Konstytucyjnym. Dziękuję.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Proszę pana przewodniczącego o głos w takim samym trybie, jak pana kolega z PiS.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Panie przewodniczący, ustaliliśmy tryb procedowania. Z głosem sprzeciwu wobec poprawki zgłaszała się pani poseł Dolniak.

Poseł Barbara Dolniak (N) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, zgłaszałam się do następnej poprawki – dwudziestej piątej. Już zapowiadam, że zgłaszam się do niej. Jest taki hałas.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

To niech pani uspokoi swoich kolegów.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Jesteśmy teraz przy omawianiu poprawki dwudziestej czwartej, pani poseł. Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za pozytywnym zaopiniowaniem poprawki dwudziestej czwartej? (9) Kto jest przeciw? (15) Kto wstrzymał się od głosu? (1)

Przechodzimy do poprawki dwudziestej piątej. W imieniu autorów poprawki?

Poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie przewodniczący, zwięźle, gdyż już toczyła się dyskusja, wnoszę o przyjęcie tej poprawki.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Głos przeciw – pani poseł Dolniak.

Poseł Barbara Dolniak (N) – spoza składu Komisji:

Może zacznę od tego, że przeczytam państwu art. 2 ust. 1.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Czas wystąpienia – minuta.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Ale po co chce nam to pani czytać, mamy teksty przed sobą? Po co pani ma to robić?

Poseł Barbara Dolniak (N) – spoza składu Komisji:

Odbiera mi pani głos.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Ale niech pani nie czyta.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Może pani poseł zdąży w ciągu minuty odczytać.

Poseł Barbara Dolniak (N) – spoza składu Komisji:

Proszę mi pozwolić to przeczytać. „W sprawach, w których do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy, Prezes Trybunału nie zawiadomił uczestników postępowania o przekazaniu wniosku, pytania prawnego lub skargi do rozpoznania przez skład orzekający postępowanie prowadzi się na zasadach określonych w ustawie". Następnego zdania już nie rozumiem, pani poseł. „Jednakże skład orzekający w każdym przypadku skład orzekający ustala się według przepisów niniejszej ustawy". Pomijam, że to jest masło maślane, ale również zupełnie zbędne. Mamy już ustalone, że robi się to na zasadach ustalonych w ustawie.

Jeśli chodzi o ust. 2 tego artykułu, zbędne wydaje się odraczanie terminu rozprawy o 45 dni lub więcej od dnia doręczenia uczestnikom postępowania zawiadomienia o jej terminie. Proszę państwa, zmiany nie dotyczą merytoryki – że trzeba się merytorycznie przygotować odnośnie do stanu faktycznego sprawy – ale kwestii formalnych postępowania. W związku z tym nie jest potrzebne 45 dni, a nawet trzy miesiące na ten cel. To wszystko, dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Głos ma pan mecenas.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Odnosząc się do sformułowania w zdaniu drugim w ust. 1 art. 2 pragnę zwrócić uwagę, że jest to wynik omyłki pisarskiej.

Poseł Barbara Dolniak (N) – spoza składu Komisji:

Ale jest.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Przy przygotowywaniu tego zestawienia Biuro Legislacyjne dysponowało niewielką ilością czasu. Tego typu omyłka wkradła się do tekstu. Zdanie drugie powinno brzmieć…

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Moi państwo, dajcie się wypowiedzieć panu mecenasowi.

Legislator Przemysław Sadłoń:

„Jednakże w każdym przypadku skład orzekający ustala się według przepisów niniejszej ustawy”. Użyte po raz pierwszy wyrazy „skład orzekający” powinny zostać wykreślone. Jest jeszcze jedna literówka w ust. 2. Korekty w tym zakresie zostaną wprowadzone.

W odniesieniu do art. 2 w brzmieniu zaproponowanym w poprawce dwudziestej piątej, chciałbym wskazać, że przepisy te zawierają szereg uchybień o charakterze legislacyjnym. Te uchybienia są różnej wagi i typu. Biorąc pod uwagę, że jest to przepis przejściowy i kierując się orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego można wskazać na wątpliwość w kontekście art. 2 w zakresie stanowienia przepisów określonych tak, aby ich adresat miał pewność odnośnie do sytuacji prawnej, jaką one normują. W zestawieniu z przepisem o wejściu w życie, przepisy o charakterze przejściowym również budzą wątpliwości z punktu widzenia zasady pewności prawa.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania nad poprawką dwudziestą piątą.

Kto z państwa jest za pozytywnym zaopiniowaniem poprawki dwudziestej piątej? (13) Kto jest przeciw? (9) Kto się wstrzymał? (1)

Poprawka została zaopiniowana pozytywnie.

Przechodzimy do poprawki dwudziestej szóstej. W imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość zabierze głos pan poseł Piotrowicz.

Poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie przewodniczący, poprawka dwudziesta szósta stanowi o tym, że: „Osoby zatrudnione na stanowisku, o którym mowa w art. 124” – chodzi o prawników zatrudnionych w Trybunale Konstytucyjnym – „które do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy przepracowały na tym stanowisku co najmniej 5 lat, mogą przystąpić do egzaminu sędziowskiego w terminie 36 miesięcy od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy. Do osób, o których mowa w ust. 1 stosuje się przepisy art. 125 ust. 3 i 4 ustawy zmienianej w art. 1 w brzmieniu dotychczasowym”. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Tak. Czy jest głos przeciw? Proszę bardzo, pan poseł Kropiwnicki.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

To jest dość ciekawa regulacja. Ciężko ją zrozumieć. Dlaczego akurat osoby, które pracowały na stanowiskach 5 lat? Może warto przypomnieć, o kim mówimy. Są to pracownicy biura zatrudniani na stanowiskach związanych bezpośrednio z działalnością orzeczniczą Trybunału i pomocą w tym zakresie w pracy sędziów Trybunału, tworząc jego służbę prawną. Mówimy o służbie prawnej Trybunału. Osoby, które pracują tam co najmniej 5 lat, mogą przystąpić do egzaminu sędziowskiego w terminie 36 miesięcy od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy. Nie wiadomo, dlaczego 36 miesięcy – dlaczego tylko wciągu 3 lat? My np. chcemy 36 lat. Dlaczego to są 3 lata, a nie 5 lub 2? To kompletnie niezrozumiałe, z czego to się bierze. Może warto, abyście państwo coś o tym powiedzieli. Rozumiem kontekst tego. Ma to zastąpić wyrzucany art. 125 ust. 2–4. Może warto się nad tym głębiej zastanowić. Proszę zwrócić uwagę, że w zmianie dwudziestej trzeciej wyrzucili państwo art. 125 ust. 2–4, a w ust. 2 piszą państwo: „Do osób, o których mowa w ust. 1 stosuje się przepisy art. 125 ust. 3 i 4 ustawy zmienianej w art. 1, w brzmieniu dotychczasowym”. Jak to rozumieć? Czy te artykuły są wyrzucane, czy nie? Które brzmienie należy stosować? Zgłaszają państwo taką poprawkę w drugim czytaniu, bez omówienia jej na sali plenarnej i podczas posiedzenia Komisji. Bardzo proszę o odniesienie się do tego, co pozostaje w art. 125 i jak rozumieć tę poprawkę.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Nie będę dopuszczał wyjątków, bo doprowadzamy do dyskusji. Bardzo proszę Biuro Legislacyjne o zabranie głosu.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Dziękuję bardzo. Na brak takiego przepisu zwracało wczoraj uwagę Biuro Legislacyjne w trakcie posiedzenia Komisji, wskazując to jako zastrzeżenie z punktu widzenia art. 2. Ten przepis polepsza sytuację pracowników biura zatrudnionych na stanowiskach, o których mowa w art. 124 ust. 1 ustawy o Trybunale. Ten przepis jest regulacją, która jest konsekwencją usunięcia z ustawy o Trybunale Konstytucyjnym ust. 2–4 w art. 125. Mam jedną uwagę legislacyjną. W ust. 1 dodawanego art. 2a niewątpliwie doprecyzowania wymaga wskazanie, o jaką ustawę chodzi w odniesieniu do art. 124. To doprecyzowanie powinno być takie jak w ust. 2. Przytoczę, jak zdaniem Biura Legislacyjnego powinno być sformułowane. „o którym mowa w art. 124 ust. 1 ustawy zmienianej w art. 1". Tego typu korekta mieści się w granicach możliwej na tym etapie postępowania. Sugerujemy wnioskodawcom, aby upoważnili Biuro Legislacyjne do dokonania zmiany przed chwilą przeze mnie wskazanej w ust. 1. Dziękuję.

Poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Bardzo proszę o taką korektę.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Wnioskodawca wyraża zgodę na taką korektę. Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za pozytywnym zaopiniowaniem poprawki dwudziestej szóstej? (16) Kto jest przeciw? (8) Kto się wstrzymał? (0)

Dziękuję. Poprawka została zaopiniowana pozytywnie. Przechodzimy do rozpatrzenia poprawki dwudziestej ósmej. W imieniu Nowoczesnej?

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N) – spoza składu Komisji:

Szanowni państwo, mając na celu stabilność porządku prawnego, którego immanentną zasadą jest to, że stosuje się *vacatio legis* zwłaszcza przy ustawach systemowych, o zasadniczym znaczeniu, wprowadzających tak zasadnicze zmiany w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym, jako Nowoczesna jesteśmy za maksymalnym chronieniem interesu obywateli, którzy wchodzą w proces na regułach, które obowiązują w momencie jego rozpoczynania. Z tego powodu jesteśmy za tym, aby *vacatio legis* było jak najdłuższe.

Chcielibyśmy zwrócić uwagę, że brak *vacatio legis* stanowi rażące naruszenie art. 2 konstytucji – odpowiedniego *vacatio legis*. W tej sprawie wypowiedział się Trybunał Konstytucyjny w orzeczeniu 40/2002 w odniesieniu do zasady przyzwoitej legislacji. Wnioskodawca stwierdził, że wynika z niej nakaz zapewnienia odpowiedniego okresu *vacatio legis* oraz sformułowania przepisów prawa w sposób umożliwiający ich zgodną z wolą ustawodawcy klarowną interpretację. Zatem niedopuszczalne jest, aby przepisy wchodziły w życie z dniem ogłoszenia bez zachowania jakiegokolwiek *vacatio legis.* To naruszenie podstawowych zasad demokratycznego państwa prawa i filarów demokracji. Stoimy na stanowisku, że przy tak fundamentalnych zmianach, zwłaszcza podejmowanych w okolicznościach kryzysu konstytucyjnego, *vacatio legis* powinno być jak najdłuższe. Przede wszystkim, aby chroniło prawa obywateli, którzy weszli już do postępowań sądowych na zasadach, jakie były im znane.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Głos przeciwny zgłasza pan przewodniczący Brejza. Proszę bardzo.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Trochę przekornie, ale to głos przeciwny. Pani poseł, jeśli przejdzie wasza poprawka, Trybunał będzie miał możliwość zbadania konstytucyjności tej ustawy. Jeśli ona przejdzie, pozwolicie na to, aby nie powtórzyć błędu, jaki Prawo i Sprawiedliwość popełniło w listopadzie, przyjmując drastycznie niegodziwą i łamiącą konstytucję ustawę, co zostało potwierdzone wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego. Absolutnie się temu sprzeciwiam, pani poseł. Nie można dopuścić do tego, aby Trybunał Konstytucyjny mógł rozpoznać tę ustawę, ustawę o Trybunale Konstytucyjnym.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Panie przewodniczący, to troszkę urąga powadze prezydium. Traktuję to oczywiście jako żart.

Poseł Krzysztof Brejza (PO):

Nie żart, to było całkiem serio, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Szanowni państwo, przechodzimy do głosowania… Proszę bardzo, głos ma pan mecenas.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Wątpliwości w zakresie przepisu o wejściu w życie Biuro Legislacyjne wczoraj wyartykułowało podczas posiedzenia Komisji. Nie będę przytaczał już podanych argumentów. W kontekście dwóch poprawek – dwudziestej ósmej i dwudziestej dziewiątej – pragnę wskazać, że zapewnienie jakiegokolwiek *vacatio legis* limituje zastrzeżenia, o których wczoraj mówiłem. Rolą Biura Legislacyjnego nie jest z całą pewnością wskazywanie jaki okres *vacatio legis* powinien obowiązywać w przypadku tych zmian, ale zapewnienie jakiegokolwiek okresu spoczywania ustawy będzie zminimalizowaniem zastrzeżeń przedstawianych wczoraj przez Biuro Legislacyjne. To była uwaga odnosząca się do poprawek: dwudziestej ósmej i dwudziestej dziewiątej.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję, panie mecenasie. Przystępujemy do głosowania nad poprawką dwudziestą ósmą.

Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem poprawki dwudziestej ósmej? (9) Kto z państwa jest przeciwny? (16) Kto się wstrzymał? (1)

Poprawka została zaopiniowana negatywnie.

Przechodzimy do rozpatrzenia poprawki dwudziestej dziewiątej. W imieniu Polskiego Stronnictwa Ludowego głos ma pan poseł Kłopotek. Proszę bardzo.

Poseł Eugeniusz Kłopotek (PSL):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, nie ulega żadnej wątpliwości, że przy procedowaniu tej nowelizacji złamano wszelkie zasady techniki prawodawczej. Nie ulega dla mnie wątpliwości, że po przejściu tej nowelizacji przez polski Senat, nie mam złudzeń, pan prezydent Duda zapewne ją również szybciutko podpisze. Jestem przekonany o tym, że będzie skarga konstytucyjna na niekonstytucyjność tej ustawy. Z tym trzeba się liczyć. Zdaję sobie sprawę, jaka będzie retoryka ze strony obozu rządzącego. Trybunał Konstytucyjny będzie orzekał we własnej sprawie. Pragnę powiedzieć, że póki co, konstytucji jeszcze nie zmieniliśmy. Trybunał Konstytucyjny ma prawo orzekać o zgodności ustaw z konstytucją. Tu mówimy o konstytucji. Proponujemy nadać nowe brzmienie art. 4, aby dać 3 miesiące na wejście w życie tej ustawy, może tylko po to, aby nastąpiła jakaś refleksja wśród obecnie rządzących. W dniu dzisiejszym apelowałem w imieniu naszego Klubu Parlamentarnego do pana prezesa Kaczyńskiego, bo wierzę w jego instynkt propaństwowy, że ma zahamować to szaleństwo. To, co robi większość parlamentarna, to totalny demontaż jednej z najważniejszych instytucji w państwie prawa. Tylko tyle i aż tyle. Jestem ciekaw, czy jest granica, coś, co potrafi was w tym szaleńczym pośpiechu i amoku w jakim działacie, zatrzymać.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję panie pośle. Pan poseł Kropiwnicki, jako głos przeciw. Proszę nie nadużywać tego uprawnienia. Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Nigdy nie nadużywam. Zdecydowanie uważam, że trzy miesiące to zbyt krótko. Powinno być co najmniej 6 miesięcy, tym bardziej, że cała ta ustawa została uchwalona w pośpiechu, z naruszeniem wszelkich zasad procedowania w Sejmie. Proszę zwrócić uwagę, że w czwartek, czyli 5 dni temu, poznaliśmy projekt, który zdecydowanie różni się od tego, który został przedłożony dziś, w drugim czytaniu. Te wszystkie poprawki są dalej idące niż projekt w pierwszym czytaniu. Uważam, że łamiemy standardy konstytucyjne. Niestety będzie to odbijało się czkawką każdej większości parlamentarnej. Proszę nie nadużywać władzy, bo to potem się na władzy mści. Chcą państwo likwidować Trybunał Konstytucyjny, związać mu ręce i powiedzieć, że nie może orzekać, bo może przeciwstawić się władzy. Taka jest jego rola. Ustrojową rolą Trybunału Konstytucyj-

nego jest patrzeć na ręce każdej władzy. Niezależnie od tego, czy ona jest dobra i zła, oceniają to wyborcy. O zgodności z konstytucją orzeka Trybunał Konstytucyjny. Chciałbym zwrócić państwa uwagę na fakt, że ta ustawa może nie korzystać z domniemania konstytucyjności, gdyż jest procedowana zdecydowanie wbrew konstytucji i w kierunku zablokowania pracy Trybunału Konstytucyjnego. Jak sami państwo uchwalili…

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Panie pośle, do rzeczy.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Trybunał jest związany tylko konstytucją. W konstytucji są bezpieczniki, które mogą nawet wasz walec większości zatrzymać. Liczę na to, że Trybunał Konstytucyjny będzie z tego korzystał. Dziękuję.

Poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Zaprzyjaźniony.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania. Kto z państwa jest za pozytywnym zaopiniowaniem poprawki dwudziestej dziewiątej? (10) Kto jest przeciw? (15) Kto się wstrzymał? (0)

Poprawka została zaopiniowana negatywnie. Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie poprawek do projektu ustawy.

Pozostaje nam wyznaczenie posła sprawozdawcy.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Proponuję, by posłem sprawozdawcą był pan przewodniczący Marek Ast.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu…

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Jeżeli pan przewodniczący się nie wstydzi, to może być.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu stwierdzę, że Komisja wybrała posła sprawozdawcę. Dziękuję. Zamykam posiedzenie Komisji.